

PORANNA

Nr. 6455.

Lwów, niedziela 6. sierpnia 1922.

Rok XIII.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Redaktor naczelny: Stanisław Zachariaszowicz.

Naczelnik Państwa przybywa dziś do Krakowa. Przygotowania do wyborów rozpoczęte.

Słowacy przeciw oddaniu Jaworzyny Polsce.

Praga, 4. sierpnia.

Czeskie Biuro Prasowe donosi z Żyliny: Wczoraj odbył się tu pod przewodnictwem pos. ks. Hlinki kongres słowackiej partii ludowej. W ciągu dyskusji poruszono między innymi również sprawę Jaworzyny i uchwalono wysłać do ministerstwa spraw zagr. tele-

gram, w którym kongres protestuje przeciwko oddaniu Polsce chociażby pięćdziesiąt kilometrów ziemi jaworzyńskiej.

Następnie odczytano obszernie memorandum słowackiej partii ludowej, które będzie przedłożone prezydentowi Masarykowi i rządowi praskiemu. (PAT).

Monarchistyczna propaganda w Europie.

Budapeszt, 4. sierpnia.

(AW) Wiedeńskie teleg. biuro koresp. podaje do wiadomości, że Iwan Hejjas przed dwoma dniami otrzymał medal od wiedeńskiego „Narodowego Związku oficerów i żołnierzy”. Z licznych artykułów prasy wiedeńskiej wynika, że ten monarchistyczny Związek jest ekspozyturą niemieckiej organizacji monarchistyczno-nacjonalistycznej, wpiętej w zamordowanie Rathenaua.

Także admirał Horthy miał otrzymać od wspomnianego związku medal na czarno-białoczerwonej wstędze z mieczami. Podobne odznaczenie otrzymał ojciec i brat Horthy'ego. Nacjonalści niemieccy i węgierscy urządzili zebranie, na którym podobno omawiano sprawę międzynarodowej łączności nacjonalistów, w szczególności zaś łączności z obozem faszystów włoskich.

Mordercy Rathenaua.



Fischer Kern
(Do artykułu na stronie 8).

Krwawe walki w północnych Włoszech.

Rzym, 4. sierpnia.

Wyjątkowo ostre starcia zdarzyły się wczoraj w Livorno. Dziś znowu przyszło do starć między faszystami a robotnikami w porcie. Dowódca faszystów raniony. Faszyci rozpoczęli strzelanie w całym mieście i demolowanie domów.

Przeciwko faszystom wystąpiło tym razem

wojsko, nakazując zaprzestania strzelaniny. Wojsko użyło karabinów maszynowych, faszyci rzucili bomby. Wymiana strzałów trwała godzinę.

Te pierwsze wystąpienie wojska przeciwko faszystom przypisywane jest nowemu ministrowi spraw wewn. Taddei (PAT).

Z kraja głodu i śmierci.

Warszawa, 4. sierpnia.

„Ukrainbank“, bank kooperatyw ukraińskich, rozpoczął swą działalność dnia 24. lipca b. r. Funkcjonujące dotychczas oddziały bankowe Wukospilki w Charkowie, Kijowie i Odessie, będą wcielone do nowego banku. — (AW).

Warszawa, 4. sierpnia.

Ukraińska Rada Ekonomiczna wniosła zakaz eksportu metali i odpadków metalowych, z wyjątkiem miedzianych palenisk parowozowych. Zezwolono na eksport starych bandaży, szyn i ferm mostowych. (AW).

Warszawa, 4. sierpnia.

Między innymi zarządzeniami, dążącymi do stabilizacji rubla sowieckiego, zostało obecnie wydane zarządzenie, na mocy którego Bank Państwa otrzymał prawo przyjmowania wkładów w rublach papierowych 22 roku po kursie złota w dniu wpłaty, na termin nie dłuższy, jak 3 miesiące z oprocentowaniem 4 proc. w stosunku rocznym. Bank Państwa spodziewa się tym sposobem wycofać z obiegu znaczną ilość znaczków obrotowych. (AW)

Utrzymanie dla licznej rodziny z mieszkaniem oraz zabezpieczenie przyszłości.

Okazyjnie do sprzedania, z powodu zmiany interesu i wyjazdu. Zakład gastronomiczno-cukierniczy, cieszący się największą frekwencją, w Łodzi, w najruchliwszym punkcie (Piotrkowska), fachowość nie konieczna.

Firma egzystuje od 1915 r. Zatrudnia 25 pracowników. Obrót roczny 150 milionów Mkp. Zysk roczny 15 milionów Mkp. Kompletne urządzenie. W pełnym ruchu. Lokal nadaje się na każde inne przedsiębiorstwo. — ZAWIERA: 1) Sklep z oknem wystawowym, front oraz 4 pokoje. 2) Wozownia lub garaż. 3) Dwie suteryny i piwnica. 4) Dwa pokoje z kuchnią wolną zaufaz. Telefon. Oświetlenie elektryczne i gazowe. — Informacji udziela: Biuro Handlowe A. Taszyckiego, Łódź, Piotrkowska 97. 6139

Z ostatnich obrad sejmowych.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 5. sierpnia.

(m.) Wczorajsze posiedzenie Sejmu rozpoczęło się punktualnie o godzinie 2 po południu. Na porządku dziennym znajdował się

cały szereg projektów ustaw, między innymi ustawa o urzędzie do walki z lichwą, ustawa o inwalidach i t. d.

Sejm zajmie się losem inwalidów.

Warszawa, 4. sierpnia.

Na wczorajszym 334-ym posiedzeniu Sejmu przystąpiono do dalszych obrad w sprawie inwalidzkiej.

Pos. Reger skarży się, że zasiłki inwalidzkie wypłacane są nieregularnie i niesprawiedliwie. Rozporządzenie wykonawcze co do ustawy inwalidzkiej nie odpowiada interesom inwalidów, a często są wprost niewykonalne. Mówca wytyka, że pomija się inwalidów przy nadawaniu różnych koncesji, w końcu domaga się, aby nie zapomniano o inwalidach z przed wojny światowej.

Pos. Bigoński roztrząca również liczne skargi na niewykonywane ustawy o zaopatrzeniu inwalidów. Stwierdza on, że rent nie wypłaca się według uchwalonych norm. Zdaniem mówcy nowela odciąża skarb państwa przez żądanie dla inwalidów koncesji. Sejm nie powinien się uchylić od rozciągania ustawy na inwalidów z dawnych wojen. Konieczne też jest stosowanie znacznie wyższych, bo do miliona marek dochodzących sankcji karnych względem uchylających się od przypadających nań obowiązków w stosunku do

inwalidów. Mówca wnosi rezolucje, z których jedna wzywa rząd do przedłożenia projektu o opodatkowaniu obywateli, którzy nie służyli w wojsku.

Pos. Michałak żąda wykonania komisji międzyministerjalnej celem zbadania koncesji, wydanych przez państwa zaborcze ewentualnie odebrania ich właścicielom i oddania inwalidom.

Po końcowym przemówieniu sprawozdawcy pos. Meisnera w głosowaniu przyjęto poprawkę pos. Bigońskiego do art. XV., podwyższającą kary na pracodawców za przekroczenie ustawy inwalidzkiej. Przyjęto poprawkę pos. Regera, aby nowela obecnie uchwalona obowiązywała od maja b. r. Inne poprawki odrzucono. Ustawę przyjęto w trzecim czytaniu. Uchwalono dalej rezolucje pos. Smigła, w sprawie uproszczenia postępowania przy stwierdzaniu kalectw, w sprawie nadawania inwalidom różnych koncesji, w sprawie zaopatrzenia rodzin po zaginionych na wojnie. Przyjęto też szereg rezolucji, między innymi w sprawie rewizji różnego rodzaju koncesji tytoniowych szynkarskich itp.

Wydzierżawienie kopalń górnośląskich.

Pos. Rosset zdawał sprawę z ustawy o ratyfikacji układu polsko-niemieckiego w sprawie kopalń górnośląskich i drugiego układu o państwowej własności górnictwej i hutniczej na G. Śląsku. Komisja przemysłowo-handlowa proponuje rezolucje: „Wzywa się rząd aby przedłożył Sejmowi tekst umowy, zawartej z polsko-francuską spółką w sprawie wydzierżawienia państwowych kopalń górnośląskich, jakoteż organizację tych kopalń“.

Pos. Reger wyjaśnia, że w rezolucji tej chodzi o to, iż najlepsza kopalnia państwowa wydzierżawiona została bez wiedzy Sejmu prywat-

nemu towarzystwu. Konstytucja powiada, że państwu nie wolno prowadzić interesów zarobkowych z państwem, tymczasem prezesem tej spółki francusko-polskiej eksploatującej G. Śląsk jest pos. Korianty. Zdaniem mówcy, marszałek powinien wezwać posła Koriantego, aby złożył mandat. Mowca zwraca się do rządu o dostarczenie na G. Śląsk potrzebnej ilości wagonów i lokomotyw na wywóz węgla.

Ustawę uchwalono w drugim i trzecim czytaniu. Rezolucje przyjęto.

Walka z lichwą wojenną.

Pos. Bryl w imieniu komisji prawniczej i aprobowanej przedstawił sprawozdanie o zmianie ustawy z 2. lipca 1920 r. o zwalczaniu lichwy wojennej, oraz o wniosku pos. Pluty w sprawie zniesienia tej ustawy.

Pos. Bigoński krytykuje nowelę, przedłożoną przez obie komisje w sprawie lichwy i oświadcza, że powinny być odesłane do komisji, celem przerobienia. Mowca składa rezolucje: „Sejm wzywa rząd, aby we wszystkich miastach oraz gminach o ludności nie rolniczej powołał komisje kalkulacyjne składające się z przedstawicieli rolnictwa i handlu, wzgl. urzędników i zobowiązał je do współdziałania z władzami do zwalczania lichwy“.

Pos. Arciszewski wypowiada się przeciwko zastąpieniu urzędów walki z lichwą przez urzędy administracyjne, które nie są do tego przygotowane, i przeciw rezolucji wzywającej do likwidacji urzędów.

Następnie odbyły się rozprawy nad samą u-

stawą. Przyjęto propozycję przewidującą zniesienie art. XIX ustawy. Przyjęto poprawkę pos. Potolskiego, aby do wykonania tej ustawy upoważnione były magistraty nie tylko miasta Krakowa i Lwowa, ale i miast wydzielonych z powiatów. Poprawkę o skreślenie art. VII odrzucono.

Poprawkę o wniesienie postanowień, które wyjmują rolników z pod kar za paskarstwo, odrzucono 138 głosami przeciwko 14. Przyjęto poprawkę, że ustawa obowiązywać będzie od 1. kwietnia 1923 r. Tem samym przyjęto ustawę w drugim czytaniu.

Uchwalono również rezolucje w sprawie likwidacji urzędów walki z lichwą i komisji badania cen najpóźniej do końca sierpnia br. trzecie czytanie zostało odroczone.

Po referacie pos. Steinhausa przyjęto w drugim i trzecim czytaniu ustawę o podatku od artykułów spożywczych.

O wolność zgromadzeń przedwyborczych.

Pos. Opala referował wnioski w sprawie zgromadzeń przedwyborczych. Na podstawie tych wniosków połączone komisje uchwały projekt ustawy, który orzeka, że przedwyborcze zgromadzenia zwoływane przez wyborców lub kandydatów poselskich nie wymagają zezwolenia władz administracyjnych. Zastrzeżenia co do zebrań pod gołym niebem, wymagające poprzedniego 24-godzinnego zgłoszenia, mają na celu ochronę przed ewent. ekscesami. Mniejszość żądała usunięcia te-

go przepisu i jest przeciwna zwoływaniu zgromadzeń pod gołym niebem.

W głosowaniu wniosek, że wszystkie zgromadzenia przedwyborcze wymagają zezwolenia władz administracyjnych, Izba odrzuciła.

Przy art. 2 przyjęto poprawkę pos. Bagińskiego, polegającą na tym, że zgromadzenia przedwyborcze pod gołym niebem muszą być zgłaszane nie tylko u władz I instancji, lecz także przed najbliższym posterunkiem policyjnym.

Porachunki partyjne.

Pos. Tabaczyński referował wniosek nagły Z. L. N. w sprawie napadu bojówki P. P. S. na posiedzenie Koła Z. L. N. w Krakowie dnia 31. lipca br. Wniosek wzywa ministra spraw wewn. do przeprowadzenia śledztwa co do zachowania się policji i pociągnięcia winnych do surowej odpowiedzialności, oraz wzywa ministra sprawiedliwości do wydania polecenia przeprowadzenia śledztwa i pociągnięcia winnych rozbiicia zebrania oraz napadu na redaktora Rymara do karnej odpowiedzialności.

Minister sprawiedliwości Makowski odczytuje sprawozdanie, które otrzymał od prokuratora krakowskiej w sprawie zejść. Lekarz sądowy uznał uszkodzenia ciałesne Rymara za ciężkie. Prokurator postawił wniosek o wdrożenie śledztwa przeciwko Bednarczykowi, Grochałowi i Paczkowski, o zbrodnię gwałtu publicznego i ciężkie uszkodzenie ciała.

Minister spraw wewn. zarządził zbadanie zachowania się policji.

Pos. Niedziałkowski oświadcza, że aczkolwiek partja jego nie jest za załatwianiem porachunków partyjnych zapomocą kija, jednakże motywy wniosku nie przemawiają do jej przekonania. Zgadza się, aby przeprowadzono śledztwo kto sprowadził bojówkę, jednakże protestuje przeciwko wyrażeniu „czarnosecińcy“ skierowanemu w stronę jego towarzyszy.

Marszałek wyjaśnia, że dlatego nie przywoływał mówcy do porządku, ponieważ wyrażenie to odnosiło się do uczestników napadu, a nie do innych osób. Nagłość wniosku przyjęto i wniosek odesłano do komisji.

Na tem posiedzenie zamknięto. Następnego w sobotę o godz. 10 rano. (PAT.)

Dr. Nowak na stanowisku.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 5. sierpnia.

(m.) Natychmiast po otrzymaniu przez Sejm votum zaufania, nowy prezydent ministrów dr. Nowak objął urzędowanie.

Warszawa, 5. sierpnia.

(m.) Wczoraj o godzinie 12 w południe przedstawił się prezydentowi ministrów dr. Nowakowi cały personel Prezydium Rady Ministrów z dyrektorami departamentów p. Studzińskim i p. Lechowiczem na czele.

Na słowa powitalne, wygłoszone przez p. Lechowicza, prezydent dr. Nowak odpowiedział w krótkich słowach.

P. WITOS PILNUJE REFORMY ROLNEJ.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 5. sierpnia.

(m.) Prezydent dr. Nowak przyjął wczoraj przed południem pos. Witosę, z którym odbył dłuższą konferencję. Konferencja ta dotyczyła sprawy wykonania ustawy o reformie rolnej.

ZNIWECZONY „PASEK“ CUKROWY.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 5. sierpnia.

(m) W dniu wczorajszym w związku ze zniknięciem cukru z rynku sprzedaży, warszawski Urząd do walki z lichwą przeprowadził energiczną akcję celem wykrycia paskarskich składów.

Podczas rewizji znaleziono przy ul. Krochmalnej olbrzymie ilości zmagazynowanego tam cukru, który skonfiskowano.

WIELKIE

NADESŁANE.

Hurtownia s^oi Braci Albertynów, Lwów, Gródecka 84a zawiadamia, że z powodu sporządzenia inwentarza w dniach 7, 8 i 9 sierpnia b. r. będzie dla P. T. Stron zamknięta.

W Krynicy Dr. Z. Wasewicz „Dom pod Oriem“. Choroby kobiece i wewn. 6538

Przygotowania do wyborów już rozpoczęte.

Wstępne zarządzenia Ministra spraw wewnętrznych. — Zjazd wojewodów.

Lwów, 5. sierpnia.

W Mln. spraw wewn. odbyła się konferencja szefów departamentów pod przewodnictwem ministra Kamieńskiego w sprawie wyborów. Wynikiem konferencji było zwołanie zjazdu wojewodów na dzień 8 b. m.

W związku z powyższymi przygotowaniem udzielił Minister jednemu z dziennikarzy następujących wyjaśnień:

Do akcji wyborczej władza administracyjna stara się jaknajwcześniej przygotować, gdyż zdaje sobie sprawę z tego, że będą to wybory do Sejmu już normalnego i pierwsze wybory przez stałą już władzę administracyjną przeprowadzone. Poprzednim wyborom należało wiele wybaczyć, gdyż odbywały się w stadium tworzenia władz administracyjnych.

Administracja, w szczególności powiatowa, będzie miała trudne i odpowiedzialne zadanie do spełnienia. Administracja nie może „robić” wyborów, lecz winna się ograniczyć do zapewnienia spokoju publicznego w czasie wzmożonej agitacji i bezpieczeństwa wiecujących.

Spółeczeństwo musi współdziałać w tej mierze z organami władz administracyjnych, których skład liczbowy wobec ostatnich redukcji personelu doprowadzony jest do minimum. Dlatego też takie lub inne przeprowadzenie wyborów pod względem bezpieczeństwa i spokoju publicznego zależne jest bardzo od samych partii politycznych i ram w jakich akcja agitacyjna będzie prowadzona.

Co się tyczy stanu obecnych prac przygotowawczych, to jakkolwiek termin wyborów odroczone na 5 i 12 listopada, a dekret Naczelnika Państwa winien się wobec tego ukazać najpóźniej dnia 18 b. m. t. zn. na 78 dni przed wyborami, już obecnie czynnione są wszelkie przygotowania przedwstępne, mające na celu wyrównanie braków personalnych przez wyzyskanie czasu.

Na zjeździe wojewodowie otrzymają instrukcje i t. zw. kalendarzyk wyborczy, poczem po wrocie do swych siedzib, pomiędzy 10 a 15 b. m. zwołają zjazdy starostw. Starostowie przybędą na zjazd już z gotowym planem podziału okręgów wyborczych na obwody głosowania. Podziały te po dyskusji zostaną na zjazdach wojewódzkich zatwierdzone, poczem starostowie w powiatach zarządzą zjazdy wójtów, celem wydania ostatecznych instrukcji postępowania.

Ta część pracy zostanie w dniu ogłoszenia dekretu prawdopodobnie już ukończona i z chwilą jego ogłoszenia można będzie przystąpić już do rzeczywistej akcji wyborczej, gdyż i komisarze wyborczy zostaną ustanowieni już 8 b. m. na zjeździe wojewodów. Będą to prawdopodobnie starostowie. W województwie wyborami kierować będzie sam wojewoda. Dlatego na czas wyborów wstrzymano wszystkie urlopy wojewodzińskie.

Pomocnikiem i zastępcą wojewody w pracach wyborczych w każdym województwie będzie jeden ze starszych urzędników, specjalnie naznaczony.

Celem zapoznania się dokładnego z warunkami lokalnymi w okręgach wyborczych oraz ze stopniem przygotowania do tej pracy urzędników administracji, w najbliższym czasie p. Minister zamierza objechać całe państwo, szczególnie zaś kresy wschodnie, gdzie administracja nasza jest najmłodsza, mniej przygotowana i rozproszona na wielkich obszarach.

Wybory do Sejmu śląsk. 24. września.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 5. sierpnia.

(m) Na mocy art. 13 ustawy konstytucyjnej z dnia 15. lipca 1920 r., zawierającej statut organizacyjny województwa śląskiego, Naczelnik Państwa zarządził wybory poselskie do sejmu śląskiego, wyznaczając dzień głosowania na 24. września br.

Państwa zarządził wybory poselskie do sejmu śląskiego, wyznaczając dzień głosowania na 24. września br.

Naczelnik Państwa przybywa dziś do Krakowa.

(Od naszego korespondenta krakowskiego.)

Kraków, 4. sierpnia.

Z okazji uroczystego obchodu 6 sierpnia wydało prezydium miasta następującą odezwę:

Obywatele!

W murach naszego miasta gościć będzie przez dwa dni t. j. 5. i 6. sierpnia Naczelnik Państwa ten drogi każdemu patriocie polskiemu widomy znak niepodległego państwa polskiego. Wzywamy obywatelstwo miasta Krakowa, które składało zawsze dowody patriotyzmu i zrozumienia myśli państwowej, które umiało zawsze w ważnych chwilach skupić się przy sztandarze Ojczyzny, aby wystąpiło dziś tłumnie i godnie, powitać pierwszego Naczelnika odrodzonej Polski.

Krakowskie obywatelstwo było świadkiem czynu niezwyklej odwagi i niezachwianej wiary w zwycięstwo słusznej sprawy, gdy w murach Krakowa tworzyły się oddziały, które w pamiętnym dniu 6 sierpnia 1914 wyruszyły w bój o niepodległość Ojczyzny. Historia dowiodła, jak słuszną była ich wiara, jak owocnym poświęceniem.

Te bohaterskie oddziały stworzył, wiarą i poświęceniem natchnął i w bój święty za Ojczyznę prowadził komendant ich, dzisiejszy Naczelnik

Państwa Józef Piłsudski. Nie wątpimy, że patriotyczne krakowskie obywatelstwo uczci z zapalem tę rocznicę, że bohaterskie oddziały i niezachwianego w wierze wodza legionów. Całe obywatelstwo Krakowa wita dostojnego Naczelnika Państwa radośnie, a ponad mury naszego sędziwego grodu leci z głębi serca wznoszony okrzyk:

Niech żyje Naczelnik Państwa!

Niech żyje Państwo Polskie!

Ponadto okazały się na murach miasta odezwy komitetu obywatelskiego i Związku strzeleckiego, nawołujące do godnego obchodzenia ósmej rocznicy historycznego dnia 6 sierpnia.

Na powitanie Naczelnika Państwa, który przyjeżdża dzisiaj w sobotę dnia 5 b. m. około godz. 10 rano, organizacje zawodowe ustawiają się szpalerem od dworca do gmachu województwa. Delegacje młodzieży szkolnej ze sztafardami, w myśl porozumienia z kuratoriami okręgu szkolnego, o godz. 9 staną pod pomnikiem Grunwaldzkim. W tym celu zbierze się młodzież szkolna w swych zakładach, skąd dyrektorzy poprowadzą delegacje młodzieży na punkt zborny. Wszystkim grupom wskaże miejsce prof. Dr. Wejner.

STEFAN ORDEGA.

„Siwe mundury a w butach dziury...”

(Poświęcone Kazimierzowi Gałce, dobremu patriocie, sołtysowi wsi Boszczyńska*)

(W ósmą rocznicę wymarszu pierwszych oddziałów Strzelca J. Piłsudskiego).

Miało się ku zachodowi. Zachodzące słońce potoczyło swój wspaniały rydwan szkarlatu i przydziało w czerwień krwawą dalekie lany zboża, drzewa, chaty, wzgórze, wyczyniając w naturze, jakby z bajki wyjęte, cuda, któremi wszystkich czarowało, napędzało dziwnym przuszeniem, pogodą.

Jakieś kochanie wielkie i tęsknica szły ku mieszkańcom Boszczyńska.

Wracały ku domostwom ostatnie wozy, wyładowane bogactwem żniw urodzajnych. Skończyła się ciężka praca dnia dzisiejszego. Ochoczo, wesoło nucili chłopcy i dziewczuchy skoczne, jurne piosenki. Starsi gospodarze, gospoście powracali wieszko. Konie ciągnąc rażno ciężarne woziska przychały.

Na drodze ukazał się 70-letni Grzela. Machał

*) Gmina 29 wiorst od Pińczowa.

Postaci, jak miejscowości, występujące w noweli są autentyczne.

ręką, dając jakieś znaki. Wozy jak i idący piechta przystanęli.

Wszyscy z niecierpliwością oczekiwali wiadomości, którą im niósł Grzela. Gdy przyszedł, obścili go kołem. Grzela odsapnął ciężko. Spojrzał po obecnych dziwnym badawczym okiem. Uśmiechnął się, chrząknął, zamruczał coś niewyraźnie pod nosem, zadumał się chwilę, aż wreszcie zapytał donośnym głosem:

— Hej, słuchajta!... Polaki wyšta prawdziwe cy nie?! —

— Polaki, Polaki, a przecie! — wrzasnęli jednym zgodnym chórem.

— To dobrze. — Pokój dziwny malował się w jego oczach. — A wiecie wy, że wojna?

Mrowie zdało legnąć wszystkim na plecach. Dech im zaparło. Niepokój wykwił na twarzach gromady.

— Gadaście z kim wojna?

— Kto to pedział?

— Skąd wieść i jakie jeszcze nowe?

Zasypywano Grzelę różnymi pytaniami.

— Wojna z Niemcem — i Austriakiem — prawit poważnym głosem Grzela. — Musiała przyjść. Wojna już pewnikiem. Do sekretarza Piwowarskiego przyszli, ziandarmy i przykazali mu, by wszystko w gminie w spokoju było, i by go kaj wszczęm przykazał — bo jak nie, to kula w łeb. — Pedzieli, że jeszcze przyńdom i przymiosom wielgaśne pisma, co je gmina będzie musiała rozlepić na murze, by je naród wszystkim od piwrszej do ostatniej litery przeczytał i zapamintol dobrze. —

Odsapnął. Zasepił się cokolwiek. — A teraz pewnikiem każą pójść w ich służbę zatraconą — głos jego nabrał matowego zabarwienia. — Będą brać pewnikiem na siłę, mus, by nas do reszty wytracić... ale co nam Moskalia?! — głos namerar na nowo siły, — niech się bije z Niemcem, Austriakiem, a choćby i samym lucyperem. Co nam do nich?! — Ha! — My Polaki, my nie chcema pomagać ani Austriakowi, ani Niemcowi, ani Moskalowi. Niech się tłuka z sobą, jak chcą. Nam nic do nich, jak i im do nas! — Sobie szczerzy być chcema, a nie obcym. — Co? — Gadają sami.

— Przecie prawda... rychtyk, co gadają... — przytakiwała gromada.

— Dość nam krzywdów i ciemnoty. Nam się nasza wolność patrzy a nie byśma obcym psia ich mać czołowali... Ja pamintom powstanie. Samem prał tych sukisynów... — urwał nagle. Coś sobie przypomniał. Oczy płonęły mu dziwnym blaskiem. Szukał kogoś uparcie oczyma w tłumie. Nie pokił się... nareszcie znalazł. — Pójdźwa Kazimierz Gałka — tu zwrócił się do sołtysa, przystojnego, rosłego mężczyzny, który zadumany, zaparty w dal na południe ku Krakowowi, stał o party o wóz. wyładowany zbożem.

— Co chceta Grzela? — podszedł do niego.

— Pedziają i sameś zawsze pedział, żeś zmyślił, że jakby kiedyś dopust Boski wojnę dał, pokażałbyś, co to znaczy Polak, co to my chłopcy z Boszczyńska! — Wojna je — Kazimierz pokaż, co umiesz... nie daj Moskalom brać naszych do siebie na posługę! — podniósł prawą rękę w górę, a

CHATA NA BAGNIE

Dramat uwiedzionej kobiety. „Nordisk”. Od soboty 5-go sierpnia br. wyświetla „APOLLO”.

W obliczu śmierci

Druga i ostatnia część monumentalnego filmu egzotycznego, wspaniałe zdjęcia, wyższa tresura dzikich bestji, oryginalne stroje i tańce świetne.
DZIŚ KINO LEW. 5913

W oczekiwaniu nowej fali powracających uchodźców.

POWIĘKSZENIE ILOŚCI ETAPÓW I ICH ROZSZERZENIE.

Lwów, 5. sierpnia.

Smutne doświadczenie roku zeszłego, kiedy to etapy i punkty repatriacyjne nie odpowiadały swemi urządzeniami potrzebom repatriacji, zmusiło odpowiedzialne czynniki do **znacznego rozszerzenia tych punktów.** — Wobec spodziewanej w roku bieżącym jeszcze bardzo licznej repatriacji, ilość miejsc zimowych na etapach została powiększona **czterokrotnie.**

W ten sposób w Baranowiczach, Równem, Dorohusku, Sarnach i Białymstoku, jako w punktach, przeznaczonych do przyjmowania transportów kolejowych, zostało przygotowanych **21 tysięcy miejsc zimowych i tyłu letnich (w namiotach).** Pozatem w Zdoi-

bicy przygotowany został obóz izolacyjny na 2000 miejsc dla transportów najbardziej podejrzanych.

Obok etapów dla transportów kolejowych zostały urządzone **etapy dla transportów kołowych** w Korcu, Siniawce, Rokitnie i Mikaszewiczach, razem na 850 osób. Prócz tego szereg etapów stale przyjmuje repatriantów, przechodzących „granice zieloną”, którzy albo sami się zgłaszają, albo są tam odstawiani przez policję. Są to Nowoświęccy, Lida, Żmieniec, Tarnopol i Podwołoczyska, razem na 1750 miejsc.

Wedle obliczeń delegacji polskiej w Moskwie, ruch repatriacyjny w roku bieżącym nie przekroczy ilości przygotowanych miejsc.

Z DNIA.

LATO.

Dnie są gorące, noce parne,
Marzy się sercu jakaś wieś
Pola kłosami zbóż ciężarne,
Daleko, może blisko... gdzieś..

Marzy się sercu jakaś łąka
Pod niebem, niby szafir móż,
Gdzie srebrny obłok w przestrzeni wsiaka,
Jak serce, co nie cierpi już.

Marzą się noce ciepłe, parne,
Budzą cichych pieszczot głów,
I czyjeś oczy wielkie, czarne
Tak zimne niby czarny lód.

Znikąd ratunku ni pomocy,
Gdzie spojrzeć, wszędzie drogi zła.
Miasto jak pajak, korsarz nocy,
Siadło na sercu mem i ssie.

Nemo.

lewą uchwycił rękę Gałki. — Jakem powstaniec z 63 roku — daj rękę Kazmierz, że pokażesz mrochowi, żeś zmyślny chłop i nie dasz naszych braci do wojska ich.

Podał mu rękę Gałka... Padli sobie w ramiona...

Wzruszyli się wszyscy tą sceną... Z niejednego oka spadła na ściernisko łza serdeczna, gorąca...

W dali rozległo się srebrne bicie dzwonka kościelnego w Małoszowie...

*

Szukali żandarmi rosyjscy za chłopami boszczyńskimi — ale ich nie znaleźli. Nie dał ich braci Gałka Kazmierz lecz wyprowadził ich w odległe, nieprzebite lasy, gdzie bał się zająć Moskalisko, by mu Iba nie odtracono. Przeczekali burzę najgorszą Boszczyński, wyczekując z niecierpliwością przybycia Komendanta. Stworzył z nich Gałką różne przykrości, trud, deszcze, spanie w lesie postanowił oddać na usługi Piłsudskiemu, o którym tak wiele słyszał, a którego nie mógł się doczekać. Przynosił im się wśród ciągłych niebezpieczeństw, któremi ich zewsząd osaczał wężący za nimi Moskał, do przyszłego zawodu wojskowego. Hartowali się znośąc z ochotą, fantazją i wiarą różne przykrości, trud, deszcze, spanie w lesie na wilgotnej trawie — —

I cofał się Moskał...

Wyłegli teraz ze swych kryjówek. Zbrojni w tegie koły, kłonicę, między którymi tu i ówdzie u niejednego znalazła się nawet jakaś dubeltówka

lub rewolwer, — na dobre nekali ustępującego wroga. Rzucali się z bezczelną odwagą na niego wydzierając mu broń, prowianty... Z utęsknieniem, trawieni gorączką, niepokoju, oczekiwali przybycia Piłsudskiego z Strzelcami...

I przyszedł dzień wymarzony...

Z dali przybieżał ku nim, skrzydlatą gamą, prostaczy, szczery, pełen fantazji junackiej i werwy, śpiew strzelecki...

— „Siwe mundury

„A w butach dziury“

„Hej strzelcy, hej strzelcy morowcy są...“ —

Wzruszała ich ta pieśń do głębi... Wszeptywała niezaznane dotychczas nigdy uczucia... Wy czuwaliby to fascynujące działanie prostej piosenki żołnierza polskiego, którego po tylu latach niewoli nareszcie doczekali się i oglądają własnymi oczyma... Snem wydaje im się ta rzeczywistość, którą teraz przeżywają...

Wyszykował się Gałka na tę chwilę, jak przy stało, — świętecznie...

Co żyło we wsi, mały czy wielki, stary czy młody, musiało wynieść na powitanie Strzelców...

Sam na przedzie ustawił się z kilkudziesięciu młodymi ochotnikami, księdzem Kocotem, dziećmi Przyluskiemi, nauczycielem Mickosiem, sekre tarzem gminnym Piwowarskim i starym Grzelą. Za nimi stanęła reszta wsi, chłopcy co starsze, baby z chlebem, konwiami mleka, jajami, masłem, owocami, plackami słodkimi, bułkami, wreszcie

— — — — —
zaledwie kilka dzieli ich od postępu

KRONIKA.

Lwów, 5. sierpnia.

URZĘDNICY A PUBLICZNOŚĆ.

Wobec pojawienia się skarg na niezawsze taktowne zachowanie się urzędników państwowych (względnie funkcjonariuszów) wobec interesentów oraz niewłaściwy sposób załatwiania spraw bieżących, prezydium Rady ministrów, pragnąc, aby działalność urzędów państwowych przejawiała się na zewnątrz z należytych autorytetem i powagą, wydało zarządzenie, w myśl którego urzędnicy, względnie funkcjonariusze państwowi

Zwyzka czeskiej korony — nieszczęściem Czech

Praga, 3. sierpnia.

Związek niemieckich fabrykantów branży tekstylnej wystosował memorandum, w którym oświadcza, że jeżeli korona czeska pójdzie jeszcze w górę, a kurs się nie usta-

bilizuje, przemysłowi czeskiemu grozi ruina. Memorjał wymienia szereg postulatów, zmierzających przede wszystkim do stabilizacji korony czeskiej.

Emeryci małopolscy u premiera. Z Warszawy telefonują (m.): Prezydent min. dr. Nowak przyjął wczoraj delegację Stow. emerytów w Małopolsce.

Litwinów w Warszawie. W powrocie z Hagi do Moskwy bawi w Warszawie delegat sowiecki na konferencję haską Litwinów.

(s) **Przewóz osób na odcinku Zabłotce—Brody.** Celem umożliwienia jazdy w godzinach rannych z Zabłotiec do Brodów będzie pociąg Nr. 877 prowadzić w tej relacji począwszy od dnia 15-go sierpnia b. r. dwa wagony towarowe, które z Brodów mają stałe powracać do Zabłotiec w stanie próżnym pociągiem Nr. 874.

jącej ku nim długiej kolumny siwych mundurów... Serce dziwna okliwość ścisła... Czy cisną się do oczu mimowoli...

Na przedzie na kasztance — On Komendant — Józef Piłsudski...

Komenda i — przystanęli strzelcy...

Wyszedł z szeregu Gałka...

Cisza nastała, aż słychać stłumione oddechy... Mówi prosto po chłopsku, z serca... Mówi, jak czuje głęboko, jak umie...

Trafają do uczuć wszystkich jego pewne, głośne słowa, rozbrzmiewające jak wartki, niepowstrzymany poszum huczącego potoka...

Zsiadł z konia Komendant i uściśnął Gałkę, jak brata rodzonego...

— Niech żyje Polska Wolna i Niepodległa. Niech żyje Komendant Strzelców Piłsudski — wrzasnął z całej siły Gałka.

Jak jeden głos powtórzyli za Gałką ten okrzyk, wyrażający radość nieogarniętą...

*

I potoczyła się mocnym akordem pieśń, dawno, dawno tu nieśpiewana, omal, że niezapomniana — — „Jeszcze Polska nie zginie“...

Śpiewali ją z przejęciem bezgranicznym, z serdeczną łzą w oku strzelcy i Boszczyński chłopcy, baby i dzieci...

Przemówiła chłopska dusza, raz jeszcze wykazała, że kocha Polskę, czekając w utęsknieniu Jej Wybawienia z jarzma niewoli — —

Tego wieczora jeszcze odszedł Gałka z swym oddziałem na bój, by prac Moskał...

Pierwszy polski lot okrężny.

Warszawa - Lwów - Kraków - Poznań - Warszawa.

Warszawa, 4. sierpnia.

Aero-klub Rzpltej Polskiej na posiedzeniu komisji sportowej przy udziale sfer wojskowych w dniu 3. sierpnia ustalił termin i warunki polskiego lotu okrężnego.

Lot odbędzie się na przestrzeni 1400 km., w ciągu jednego dnia w 4 etapach Warszawa-Lwów-Kraków-Poznań-Warszawa.

Termin 10. września.

Zwycięzca otrzyma puchar srebrny min. sp. wojsk.

Aero-klub przyjął dotychczas 12 zgłoszeń pilotów polskich i zwrócił się do wymienionych miast, oraz kom. Targów Wschodnich z prośbą o współudział i poparcie.

Sum w Narwi. W początkach maja zauważono na Krzywem Kole pod Łomżą, obrzymich rozmiarów sum. Jednemu z rybaków udało się wyśledzić potwora, kiedy wypoczywał pod tratwą i zdźgnał go żelaznymi widłami. Sum zraniony uciekł i zjawił się po kilku dniach pod Nowogrodem. Tam rybacy, uzbrojeni w oście, otoczyli go i zabili. Waga suma wynosiła około 160 kg., a długość około 3 metrów. Przywędrował prawdopodobnie podczas wiosennych rozlewów z jezior augustowskich.

Zatonięcie holownika. W t. zw. wolnej strefie portu gdańskiego zatonął holownik polski z ładunkiem 8 ton sieniemia inlanego. Wypadku z ludźmi nie było.

Strajk kelnerów w Poznaniu wybuchł we wszystkich restauracjach i kawiarniach. Przyczyną strajku było żądanie właścicieli restauracji, aby Związek Kelnerów ustanowił dla swoich członków jednolite ubranie odróżniające ich na zewnątrz od publiczności. Związek właścicieli restauracji w odpowiedzi na strajk ogłosił 8-dniowy lokaut. Strajkujących kelnerów zastąpiła młodzież akademicka.

Ciągnięcie loterii. Ciągnięcie IV klasy 5-tej Polskiej Państwowej Loterii klasowej odbędzie się publicznie w poniedziałek i wtorek, dnia 7 i 8 sierpnia o godz. 8 min. 30 zrana w Warszawie.

(—) **Bandyci znowu hulają w bóbreckim.** Powiat bóbrecki należy we Wschodniej Małopolsce do okolic najbardziej zapowietrzonych bandytyzmem. Niewiele czasu upłynęło od ostatnich rabunków, gdy znowu dochodzą nas wieści o nowym napadzie 2 uzbrojonych opryszków na przejeżdżających onegdaj nocą gościńcem z Rohatyna do Chodorowa kupców nazwiskiem Mosesa Gabla i Joję Kleinwaksa. Jeden z napastników zatrzymał jadących i pod groźbą rewolweru zażądał wydania gotówki. Przerażeni kupcy oddali im 75.000 mk., tj. całą gotówkę, jaką mieli przy sobie, poczem chcieli dalej jechać w stronę Chodorowa, drugi jednak bandyta, bojąc się widocznie pościgu z Chodorowa, nakazał kupcom nawrócić konie w stronę Rohatyna, przyczem żądanie swoje poparł tak silnym uderzeniem żelazną łaską M Gabla w kark, że ten upadł na ziemię — a powstawszy, życzenie bandytów wypełnił z błyskawiczną szybkością. Po strzale oddanym za przejeżdżającymi na postrach — bandyci zbiegli w lasy, tak, że do dziś dnia policja bezskutecznie stara się ich ująć.

(—) **Zatrucie grzybami.** Marja Misko, żona woźnicy, zatrudnionej w fabryce wódek Sprechera, uległa zatruciu grzybami. Pogotowie ratunkowe przywróciło ją do zdrowia.

(—) **Aresztowanie fałszerza dolarów w Chyrowie.** Leizor Schächter z Przemyśla przyszedł przed kilku tygodniami do galanterijnego sklepu Balbiny Kozłowskiej w Chyrowie, gdzie zakupił sobie kapelusz i inne drobiazgi. Ponieważ rzekomo nie posiadał polskiej monety, kupcowa przyjęła zapłatę w 20 dolarowym banknocie i po odliczeniu 6000 mk. za towar, wydała mu jako resztę 104.000 marek. Kiedy przyjechawszy do Krakowa na zakupno towaru, udała się do banku, celem wymienia tego banknotu, urzędnik banknot ten zakwestjonował, twierdząc, że jest on przerobiony z banknotu jednodolarowego. Wkrótce gdy Schächter przyszedł do sklepu Kozłowskiej po raz wtóry widocznie w celu dalszej malwersacji — oddała go w ręce policji. Śledztwo w tej sprawie prowadzone wskazuje na to, że ujęty fałszerz nie działał samodzielnie, lecz był jednym ze szajki do-

brze przed okiem policji się ukrywających oszustów

(—) **Miljonowa kradzież w Rzeszowie.** W nocy z 30 na 31 lipca nieznani dotychczas sprawcy dostali się przy pomocy podrobionych kluczy do składu kuśnierskiego A. Spirya w Rzeszowie skąd skradli: 137 skórek selskinowych, wyder, lisów i innych, 1 płaszcz selskinowy i 1 walizę skórzaną. Wszystkie skórki były znaczone dziurkowanymi znakami A. S. Skradzione przedmioty przedstawiają wartość przeszło 5 milionów marek.

Dziwotagi podnieconej, chorobliwej wyobraźni. Premiera oryginalna utworu literatury fantastycznej z repertuaru paryskiego teatru „Okopność“ „Grand Guignol“ wyświetlana obecnie w kinoteatrach „Kopernik“ i „Uolecha“ p. t. „Niesamowite opowiadania“, stanowi dla miłośników sztuki kinoteatralnej prawdziwą biesiadę. Arcydzieło to złożone z pięciu oddzielnych jednoaktówek i prologu grane przez sławnych artystów, potężnie działa nie fabułą, nie stekiem dziwacznych, niepojętych wrażeń, ale przedewszystkiem nastrojem świetnie zaznaczonym przez autora. Trzeba oddać się całkowicie czarowi impresji, tyle estetycznego uczucia krążących w sobie. Do tych rzeczy zbliżyć się należy, po odrzuceniu zimnego sceptycyzmu, który pomiędzy dzisiejszym człowiekiem, a czekającymi nań wrażeniami kopie przepaść.

Tani opał.



Mieszkańcy Wiednia cierpią bardzo na brak opału. To też radzą sobie w następujący sposób: Moczą w wodzie papier gazetowy, poczem z niego tworzą kule, które po wyschnięciu w zupełności zastępują drzewo. Rycina powyższa przedstawia właśnie fabrykację takiego „ersatzu“ wiedeńskiego

Handel z Ukrainą sowiecką zagrożony.

(Korespondencja własna „Gaz. Porannej“).

Obrzymie podwyższenie cła. — Cło fcyzy się w rublach złotych. — Do tego cła „Wniesztorg“ dołącza jeszcze znaczną podwyżkę na własną korzyść. — Wywóz złota z Rosji wzbroniony. — Surowce wysyła się z Rosji do Anglii i Niemiec. — Życie ekonomiczne Ukrainy bez importu towarów z Polski — niemożliwe.

Skala, 3. sierpnia.

(Us.) Przed kilkunastu dniami podaliśmy w „Gazecie Porannej“ pierwsze wiadomości o mającym nastąpić otwarciu działalności „Wniesztorga“ na naszym pograniczu nad Zbruczem, co w następstwie spowodować mogło wznowienie naszych, przerwanych jeszcze w maju stosunków handlowych z państwem sowieckim. Termin tego „wielce radoznego“ otwarcia „Wniesztorga“ został wtedy „ostatecznie oraz kategorycznie“ wyznaczony na początek sierpnia, kiedy miał się zacząć „nowy ruch“. Jednak, jak było do przewidzenia, nadzieja naszych sfer handlowych i tym razem zawiodła: obecnie, wedle otrzymanych wyjaśnień, wytworzyła się co do możliwości wznowienia naszego handlu sytuacja tak groźna, że wogóle handel ten staje się nadal niemożliwym. Stoją przed nim wprost nieprzezwyciężone trudności i przeszkody... Oto, z końcem lipca długo oczekiwani przedstawiciele „Wniesztorga“ rzeczywiście przybyli do Wołoczysk, nawet z głównym kierownikiem podolskiego oddziału na czele. Jednak, zamiast wznowienia pracy, oświadczyli oni, że aczkolwiek Charków (t. j. naczelny komisariat dla handlu zewnętrznego) już udzielił potrzebnych zezwoleń na wznowienie działalności handlowej nad

Zbruczem, a eksport towarów polskich nawet uznano za konieczność państwową, **urzędowo** wistnie jednak tego zezwolenia obecnie się nie da, przedewszystkiem z powodu nowego obrzymiego podwyższenia cła, którego normy zostały w ostatniej chwili wygórowane wprost do nieprawdopodobieństwa. Jak wiadomo, jeszcze w maju cło na importowane z Polski na Ukrainę towary zostało wyznaczone w wysokości o charakterze **prohibicyjnym**. Już wtedy samo cło w wielu wypadkach było o kilka razy wyższe, niż wartość oclonego towaru. Obecnie zaś, chociaż stawki te pozostały pozornie te same, to jednak, faktycznie wzrosły one kilkakrotnie, ponieważ cło to wymierza się w przedwojennych rublach złotych, a agła na złoto równocześnie podwyższono w sposób gwałtowny. Dość zauważyć, iż cło to obecnie wynosi np. z jednego kgr. sacharyny (jeden z najczęściej eksportowanych towarów) — 25 i pół miliona rubli (t. j. 25.500 mkp.), gdy cena samego towaru u nas wynosi 12 do 13 tysięcy. Kakao albo herbata podlega opłacie 3.700 mkp. za 1 kgr., jeden tuzin najtańszych skarpetek ma być opłacony cłem 9.000 mkp. i t. d. Oczywiście, że siła płatności wygłodniałej ludności ukraińskiej nie stoi w żadnym stosunku do tak wy-

Numer Targowy „SZCZUTKA”

Ukaże się w dniu 6. września w nakładzie 30.000 egzemplarzy i poświęcony w całości jesiennym Targom Wschodnim we Lwowie, zawierać będzie prace pierwszorzędnych mistrzów pióra i pędzla. Specjalny dział reklamy artystycznej wedle wzorów tygodników zagranicznych, będzie nowością, która wystawcom i przemysłowcom polskim da po raz pierwszy sposobność niecodziennej i skutecznej propagandy ich wytwórczości.

górowanych opłat cłowych, zwłaszcza na towary pierwszej potrzeby.

Trzeba jeszcze dodać, że zakupno towarów za pośrednictwem „Wnieszorga” nie tylko nie powoduje zniżki cen na korzyść konsumentów, ale jeszcze doprowadza do większego podrożenia, gdyż „Wnieszorg” oprócz cen zakupna, cła oraz wszelkich innych wydatków, kalkuluje ceny sprzedaży swych towarów innym kooperatywom z dodatkiem znacznej podwyżki na swą własną korzyść.

I nic dziwnego, że jednostki (przeważnie: komisarze i inni dygnitarze sowieccy), o ile mają możliwość nabywać importowane z Polski towary, płacą za nie wprost nieprawdopodobne ceny: oto np. za tę samą sacharynę (zastępującą „sachar”, którego kompletny brak), płacono przed dwoma tygodniami w Płoskirowie 55 do 60 milionów rubli sow. za 1 kgr. (t. j. 55 do 60 tysięcy mkp.), za herbatę 8 do 9 tysięcy mkp. i t. d.

Jest jeszcze jedna okoliczność, uniemożliwiająca nasze stosunki handlowe, a mianowicie brak ze strony handlowych instytucji sowieckich odpowiednich środków płatniczych. I brak ten daje się coraz dotkliwiej odczuwać. Własna waluta sowiecka jest, jak wiadomo, absolutnie bezwartościowa, zapasy obcej waluty już się prawie wyczerpały, zaś wywóz kosztowności, w szczególności złota, jest ostro wzbroniony. Za niezastosowanie się do tego zakazu wyznaczone zostały bardzo ciężkie kary i w ostatnich czasach miało miejsce niemało wypadków zaareztowania i ciężkiego ukarania za wywóz złota wzajemian za towary...

Zostaje jeszcze jeden środek płatności — a mianowicie: surowce, którymi bolszewicy już dłuższy czas ludzją cały świat handlowy. Okazuje się, że tych surowców albo wogóle niema, albo bolszewicy rozmyślnie kierują znikome zapasy surowców, którymi faktycznie dysponują, przez inne granice do innych państw, głównie do Anglii i Niemiec.

Oto ciekawy fakt: niedawno pisaliśmy w „Gazecie Porannej”, że „Wnieszorg” oraz inne organizacje kooperatywne, przygotowując się do handlu zamiennego z Polską, dostarczyły do bliższych stacji pogranicznych sporą ilość różnych surowców, jak konopie, kłaki i inne, które mieli natychmiast po wznowieniu stosunków handlowych wywozić do nas. Obecnie dowiadujemy się, że przygotowane surowce zostały w ostatnich dniach wywiezione w kierunku Odessy, celem dalszego odtransportowania ich morzem do portów angielskich lub niemieckich.

Ciekawem jest, że „usprawiedliwiają” bolszewicy to „przerzucanie” surowców od granicy polskiej do innej, tem, iż „handel z nami na razie jeszcze nie został „uporządkowany”, a gdy się zacznie, to... dostarczymy innych surowców”.

Trzeba dodać, że jak ludność Ukrainy, tak i same „kierujące sfery” „Wnieszorga”, doszły do przekonania, iż odrodzić życie ekonomiczne Rosji, a zwłaszcza Ukrainy sowieckiej, bez ścisłego kontaktu handlowego z Polską, bez znacznego importu towarów, sprowadzonych z Polski i przez Polskę (transzito) — jest absolutnie niemożliwe.

To przekonanie wypowiadają kierownicy „Wnieszorga” całkiem otwarcie (czy szczerze — to inna kwestja) i nawet twier-

dzą, że już uznano za stosowne poczynić pod tym względem konkretne kroki celem uzyskania pewnych ulg oraz udogodnień dla towarów, sprowadzonych z Polski. Ulgę tę mają znaleźć swój wyraz w zwolnieniu, względnie zniżeniu norm cłowych dla pewnych kategorii towarów w zależności od tego, dla zaspokojenia czyjego zapotrzebowania te to-

wary są przeznaczone...

Twierdzą, że odpowiedni, a dokładnie opracowany wniosek już został przedłożony do uwzględnienia „wyższej władzy” — głównego komisariatu dla handlu zewnętrznego w Charkowie. Są i inne interesujące strony tej kwestji, o nich jednak pomówimy w następnym liście.

Jak się wychodzi na miejskim opale

Lwów, 5. sierpnia.

Do redakcji naszej zgłosił się biedny robotnik przedkładając kwit na 10 cetnarów drzewa, który opłacił jeszcze 2 czerwca b. r. Od tego czasu zgłaszał się na składzie przy ul. Listopada najmniej 15 razy, lecz zawsze odesłano go z naczem, twierdząc, że drzewa niema.

Dopiero 2-go b. m. gdy ów robotnik znowu przyszedł po drzewo, oświadczone mu, że dostać je może ale za dopłatą 6000 mk., to znaczy niemal 50 proc. dodatku do ceny czerwcowej.

Interesowany czuje się tem mocno pokrzywdzony, gdyż gdyby był sobie w czerwcu kupił drzewo w składzie prywatnym, byłby je dostał

za znacznie niższą cenę niż obecnie każą mu płacić za „tanie” drzewo magistrackie, które nie ze swej winy może pobrać dopiero w 2 miesiące później. Ze względu na to, że wypadek ten nie jest odosobniony, bo takich spóźnionych odbiorców będzie bardzo wiele z powodu stagnacji w M. Z. O. o której niedawno pisaliśmy w „Gazecie Porannej”, wyrażamy przekonanie, że Magistrat wyda odpowiednie zarządzenie, aby od posiadaczy dawno opłaconych kwitów nie ślagać tak wysokich opłat, co wywołuje słuszne rozgoryczenie, zwłaszcza, że dotyka najuboższą klasę ludności pracującej.

Katastrofa w kopalni węgla w Sierszy

Zalew kopalni skutkiem ulewy. — Liczba ofiar nieznana.

Kraków, 4. sierpnia.

We środę wieczorem przeszła nad Sierszą Wodną szalona burza, połączona z oberwaniem chmur. W nocy potoki wody wpadły do starych rowów przy kopalni węgla i nad ranem tą drogą wdarły się do szybu „Artur”, zalewając chodniki boczna na wysokość półtora metra.

W owym czasie pracowało w tych chodnikach około 60 górników, którzy, zobaczywszy, co się dzieje, poczuli uciekać bocznymi wentylami. Nie wszyscy jednak zdołali wydostać się na wierzch.

Wobec tego zarząd kopalni przystąpił natych-

miast do akcji ratowniczej pod kierownictwem inżynierów i sztygarów. Koło południa wydobyte zwłoki dwóch górników i jednego ciężko rannego górnika, którego przytłoczyły belki, spadające z podmiokowych sklepień.

Ponieważ górnicy po ucieczce przez wentyle nie zgłosili się do zarządu, nie wiadomo dotąd, ile jeszcze ofiar może się znajdować na dnie szybu.

Akcja ratownicza postępuje rażmo. Wczoraj wezwano i poczęto przesłuchiwać tych górników, którzy uciekli z zalanego szybu, aby się przekonano, ilu jeszcze ludzi brakuje.

(—) Aresztowano Władysława Bujaka, woźnicę, zamieszkałego przy ul. Kordeckiego 1. 33 za kradzież na szkodę warsztatów kolejowych we Lwowie trybu z maszyny wartości 50.000 marek. — Kamiera Chaima, uchodzący rosyjskiemu za urządnik awantur na ul. św. Stanisława. — Stanisława Erbuna pochodzącego z Przemyśla a poszukiwanego przez policję tarnopolską za rozmaite zbrodnie oraz dezercję. Ostatniego odstawiono do urzędu śledczego w Tarnopolu.

(—) Nie chciał zapłacić daniny Samuel Wolf Balkenzweig, kupiec, zamieszkały przy ul. Lindego 3. Dlatego na żądanie urzędników magistratu policja udzieliła im asystencji i u upornego kupca przeprowadzono egzekucję, w celu wydobycia od niego tytułem należności daninowej 10.000 mkp. za pogroźki zaś, które Balkenzweig skierował pod adresem policji, będzie pociągnięty do odpowiedzialności sądowej.

(—) Morderca Blausteina zbiegł. Według wszelkich danych policja przypuszcza, że morderca Blausteina, którego trupa znaleziono 2 b. m. na Zniesieniu, jest znajomy i kolega zmarłego Jakób Tischler, również uchodzący rosyjski, który mieszkał pod Dębem. Natychmiast po morderstwie uciekł on ze Lwowa wraz ze swoją kochanką Fanną.

(—) Aresztowanie złodzieja i pijaka. Wczoraj oddano do aresztów policyjnych Jana Bednarza, rymarza, zamieszkałego przy ul. Kordeckiego 12, oraz jego kochankę Rozalię Dzumę. Bednarz ukradł przed kilku dniami w restauracji Mosiora sierżantowi Karolowi Seneckiemu 454.000 mk., które to pieniądze Senecki pobrał w kasie na żołd dla żołnierzy. Za pieniądze te Bednarz kupił sobie nowe ubranie i wykwipował się elegancko a następnie pił wraz ze swoją kochanką bez przerwy. W chwili aresztowania go był kompletnie pijany, tak, że trudno było wydobyć od niego zeznania. Ubranie nowe, które sprawił sobie za skradzione pieniądze, zdjęto z niego w policji. Z całej kwoty zostało mu zaledwie 71.205 mk., które oddano poszkodowanemu.

(—) Brutalny współlokator. Nuchim Grünberg zamieszkały przy pl. Strzeleckim 2, doniósł do policji, że jego sąsiad niejaki Arje Stern, korzystając z częstej nieobecności donoszącego w domu, bije do krwi jego żonę i dzieci i że odgraża się żonie jego, że ją zabije. Ponieważ brutalny ten sąsiad był już raz karany 3 letnim więzieniem za pobicie urzędnika w służbie — zdaje się, że władze bezpieczeństwa będą musiały go pozbawić znowu na pewien czas wolności, aby jego wybujały temperament trochę przywrócić do równowagi.

(—) **Kradzieże.** Agnieszce Nowak, zamieszkałej przy ul. Kleparowskiej 7, skradziono ze strychu bieliznę, wartości 20.000 mk. — H. M., zamieszkałej przy ul. Kaleczej 16, skradziono z przedpokoju Krajowego Banku torebkę z 19.376 mk. Jako podejrzaną o tę kradzież aresztowano Marię Kuz.

(—) **Zamach samobójczy.** T. B. 1. 42, zamieszkała przy ul. Piłtarów 1. 56a, skoczyła onegdaj w zamiarze samobójczym ze strychu parterowego lokalu, przyczem złamała rękę i odniosła ciężkie obrażenia wewnętrzne. Pierwszej pomocy udzieliło nieszczęśliwej Pogotowie ratunkowe.

Festyn na dochód Domu Ludowego T. S. L. i Ochot. Straży pożarnej w Lewandówce odbędzie się w niedzielę dnia 6 sierpnia br. w lesie biało-horskim (po lewej stronie toru kolejowego). Początek o godz. 3 pop. Muzyka 19 pp. — Wstęp: 100 i 50 marek.

Kurs kroju krawiectwa męskiego. Z dniem 15. sierpnia br. otwiera się w gmachu Instytutu kurs płatny kroju krawiectwa męskiego dla jednostek pracujących w zawodzie. Bliższe informacje co do przyjęcia i opłat udziela Instytut w godzinach urzędowych między 11 a 1 przedpołudniem. Instytut technologiczny Izby handlowej i przemysłowej. 6546

PODKŁADKI na płaską stopę i ochraniające na odkształcenia ukostne — polecane przez WP. Lekarzy-specjalistów 5088
SAKŁAD OBOWIĄ L. NOWOSAD
 ORTOPEDYCZNEGO
 Lwów, ul. Szwackiego 6. — Telefon 525

WAŻNE
 dla rąk kolonialnych i delikatesów,
 dla pokoi do śniadań oraz dla restauracji
SER EMENTAŁSKI
 prawdziwy szwajcarski, pierwszej jakości
 do nabycia w hurtowni
FRANCISZKA MOSZKOWICZA
 Lwów, ul. Kofałtaja 2. 6549

Czas odnowić przedpłatę!

MARCELI PREVOST.

22

DONŻUANKI.

POWIEŚĆ.

(Przekład autoryzowany).

Przełożył

Kazimierz Bukowski.

—
CZEŚĆ PIERWSZA.

(Ciąg dalszy)

— Mówiąc otwarcie, pani, i bez doktryny czuję, że wszystko odstręcza mnie od waszego społeczeństwa. Moje ubóstwo, pochodzenie, mój charakter!

— Mówi pan jak poeta! Najbogatsza warstwa Paryża ubiega się o takich ludzi jak pan, gdyż bez nich zginęłaby z nudów, na uwiad myśl. Wie ona doskonale, że jest ich dłużniczką! Co do urodzenia... sama jestem dzieckiem przybranym, urodzonem z modelki paryskiej. Nie wstydzę się tego i zapewniam pana, że nigdy nie zamknęto przedemną drzwi... A wreszcie, skoro pan tak usilnie życzy sobie, aby mu to powiedzieć, jest pan bardzo sympatyczny i wróżę panu wielkie powodzenie. Bądź pan odważny.

Ostatnie słowa, które w innej okoliczności i przez kogo innego wypowiedziane, spłoszyłyby lekiwego miedyka, wypowiedziane były tak uprzejmym tonem i z taką skromnością (brak na to innego wyrażenia), że Roger odczuł je jako niezwykłą pieszczotę. Wybelkotał:

Zarząd Zdrojowiska „PISZCZANY” w Czechosłowacji światowej sławy kąpeli siarczanych, borowinowych i radiowych udziela ponownie znacznych zniżek gościom przybywającym z Polski przez Polskie Biuro Podróży „ORBIS”. Informacje co do połączeń kolejowych, cen, zniżek etc., jak również o użyciu piszczańskich kostek mułowych „PI.OA” w domowym leczeniu reumatyzmu, podagry, gichtu, ischiasu oraz wszelkiego rodzaju chorób mięśni, kości i nerwów udziela Polskie Biuro Podróży „ORBIS” we Lwowie, ul. Jagiellońska 1. 20—22. Sprzedaż hurtowna i detaliczna kostek mułowych „PI.OA” we wszystkich aptekach i drogueryach, oraz w Polskim Biurze Podróży „ORBIS” we Lwowie. 6428

Dyplomata sowiecki szpiegiem wojskowym.

SENSACYJNE ARESZTOWANIE CZŁONKA POSELISTWA BOLSZEWICKIEGO.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 5. sierpnia.

(m) Władze polskie aresztowały wybitnego urzędnika sowieckiego poselstwa w Warszawie, przy którym znaleziono niezbite dowody i materiały stwierdzające jego działalność szpiegowską na polu wojskowym.

Sprawa przybrała sensacyjne rozmiary z uwagi na wysokie stanowisko dyplomatyczne aresztowanego, jak również i ze względu na ważność materiału szpiegowskiego.

Nazwisko dyplomaty sowieckiego-szpiega, trzymane jest na razie w tajemnicy.

Bolszewicy rewidują i grabią przedstawicieli Polski.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 5. sierpnia.

(m) Wczoraj wróciło do Warszawy kilku urzędników komisji specjalnej w Moskwie, oraz poselstwa polskiego przy rządzie sowieckim.

Urzędników tych władze sowieckie na granicy poddały rewizji osobistej, zabierając dokumen-

ty urzędowe i konfiskując pieniądze, stanowiące ich prywatną własność.

Nasze władze, które „w rekawiczkach” traktują pseudo-dyplomatów sowieckich, powinny wobec tego wszcząć wobec nich jak najostrzejszą represję.

Jak spekulanci stracili na szmuglu do Niemiec.

SKUTKIEM SPADKU MARKI NIEM. WRÓCIŁY CAŁE MASY NIEROGACIZNY.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 5. sierpnia.

(m) Skutkiem nagłego spadku marki niemieckiej, olbrzymie transporty nierogaczyny, przeznaczone na szmugiel do Niemiec, wracają obecnie z powrotem z nad granicy Niemiec do Warszawy.

Paskarze mięśni, którzy dosłownie ogolocili stolicę z mięsa, wywożąc je zagranicę, ponieśli olbrzymie straty.

Skutkiem zwiększonego w ten sposób dopływu mięsa, spodziewać się należy znacznego obniżenia się cen na nie.

DENTYSTA Dr. ALLERHAND
 ordynuje ul. Krasieckich 8. l. p. 5274

— Jakżeż nie mam mieć odwagi, skoro pani mnie zachęca?

Teraz ona wstała. Uwolniwszy się od stolicka na herbatę, stali tuż naprzeciw siebie.

— Pani, ciągnął dalej Roger przyciszonym głosem, byłem śmieszny i niepoprawny na początku moich odwiedzin. Mam już taką naturę: skoro opanują mnie pewne myśli, zapominam gdzie jestem i do kogo mówię. Ale odszedłbym stąd niepoczyszony, jeśli mi pani nie oświadczy, że mi przebacza.

Druga ręka spoczęła na ciemnym rękawie ubrania i przykuwała jego wzrok czarem swojej doskonałości. Albina odparła:

— Naturalnie, przebaczam panu. Przyszedł pan tutaj przesiąknięty jadem, który zaszczepił w panu Guilloux. Chwilowe umieszczenie się było nieuniknione i przeczuwałam to. Nie wiem co on panu powiedział i nie pytam o to. Zapewne dużo jadowitych oszczerstw, upozorowanych prawdą, aby pozyskać pańską wiarę. Jakże to łatwo oskarżać kobiety. Już z powodu natury ich trudno jest owe oskarżenia sprawdzić.

— Tak — rzekł Vangrenier. Wstyd ich słuchać i wierzyć im. Powiedziałem Guillouxowi co o tem myślę.

— Strzeż się go pan. Niech to pozostanie naszą tajemnicą. Był dzisiaj u mnie na śniadaniu i z przyjemnością podpatrzyłam jego podstępny grę, nie zdradzając siebie.

Ale Roger nie słuchał. Dotknięcie jej ręki, która w miarę wypowiedzanych słów coraz silniej ścisnęła jego ramię, wzburzyło jego nerwy. W uczuciu jego nie było nic brutalnego. Przeciwnie. Pra-

gnął rzucić się do stóp mówiącej lub przytulić się do jej piersi. Mimo całej jednak zachęty z tej strony, nie wyobrażał sobie, aby mógł się kiedyś na to odważyć i zbliżyć do niej swoją twarz. Mając już odejść, ogarnięty dziwnym smutkiem, nie mógł powiedzieć tej rozkosznej i dzielnej kobiecie nic innego, tylko te rzadkie u mężczyzny, a właściwe w ustach poddającej się kobiety słowa:

— Pani mnie kiedyś opuści!

Tak mało spodziewała się tych złecinnych słów, iż była nimi wzruszona. Cofnęła się i otarła przelotnie oczy zwiniętą w kłębek chusteczką. Oboje jednakowo zmieszani i nie patrząc na siebie słuchali tykania zegara z złoconym amorkami, który sekunda po sekundzie gasił niezapomnianą minutę.

Albina ocknęła się pierwsza.

— Ci, którzy mnie znają, wiedzą, że nie jestem niewierna — rzekła. Do widzenia wkrótce.

Podarła mu rękę, którą tym razem ucałował. Spojrzała nań i pomyślała:

„Ileż wdzięku mają wszystkie jego ruchy! Nawet w zakłopotaniu nie jest niezręczny”...

Stał już w progu, gdy rzekła:

— Proszę mnie wkrótce odwiedzić. Niech pan rano zatelefonuje — będę tylko dla pana.

Przez chwilę ujrzała na tej zmęczonej twarzy przeblysk niechęci. Ale zły błysk zniknął natychmiast. Skłonił się i rzekł zrezygnowanym głosem:

— Ależ tak, przyjdę. Wiem o tem doskonale.

(C. d. n.)

Straszna katastrofa kolejowa we Francji.

40 OSÓB ZABITYCH, 50 RANNYCH

Paryż, w sierpniu.

Dzienniki francuskie donoszą, że dwa pociągi przepełnione pielgrzymami, zderzyły się w pobliżu Lourdes. Jednym z pociągów jechało 600, w drugim 700 pielgrzymów.

Przyczyną katastrofy było to, że pierwszy

z obu, w pewnej odległości za sobą jadących pociągów, nie był w stanie wyjechać na wzniesienie koło Ville Compal i bez koniecznych w takich wypadkach sygnałów, chciał cofnąć się do najbliższej stacji.

Czystość ciała wynalazkiem XIX wieku.

Cuchnące pałace. — „Królewskie“ piaski. — Mycie bez wody. — Zatabaczone nosy. — Brud na markiza i czysta koszula. — 3 lata w jednej koszuli.

Lwów, 5 sierpnia.

Czystość i higiena, których obecnie przestrzegamy, są zjawiskiem społecznym bardzo młodem. W XVIII. wieku jeszcze brud panował ogólnie, na wet w najwyższych i najbogatszych sferach.

Kroniki opowiadają, że galeria przed oknami książeczki Wilhelma w zamku berlińskim jeszcze w osiemnastym wieku, z braku innych urządzeń służyła jako miejsce ustępowe. W Wersalu pierwsze, odpowiednie, bardzo prymitywne urządzenia fizycznym potrzebom służące, wybudowano dopiero za Ludwika XVI i to do wyłącznego użytku króla i królowej. Henri de Cail nie może wytrzymać w klasztorze w Grussau z powodu panującego tam zaduchu, a Kessler pisze o „Schrveinerei“ w pałacu dożów w Wenecji. Liselotte, druga żona Filipa Orleańskiego, niemożna w zamku w St. Cloud spać, z powodu dokuczliwych piasek i po ciesza się tem, że córka jej, królowa Sycylii, niemniej ich ma w swoich kózkach.

Nieznane również były w owych czasach wanny. Pierwszą wannę w Wersalu zamurowano, a gdy ją przypadkowo odnaleźli, służyła jako basen do wodotrysku w parku pani de Pompadour. O Simon opowiadają, że kąpał się tylko wtedy, gdy był zakochany... Zresztą toaleta tego wielkiego króla polegała na wytarciu sobie twarzy **placikiem zamoczonym w perłach**, a posługujący mu przy ubieraniu się szlachcic wylewał na końce królewskich palców kilka kropel różanej lub pomarańczowej wody i na tem kończyło się mycie.

W „savoir vivre“ dla wyższych stanów, wydanem w roku 1783, czytamy **przestrożę przed używaniem wody do mycia**, która niszczy rzekomo cerę. Caryca Anna Joanówna miast wody wycierała twarz masłem. W pamiętniku Lasette, która opisuje dokładnie każde codzienne swe czynności, pisze, że po obudzeniu się **myje codziennie... ręce**. Stąd w meblach ówczesnych brak zupełny umywalki i łazienek, a zachowane dotychczas małe miedniczki do mycia rąk są nie większe od spodka do szklanki.

Gdy się jeszcze uwzględni modę żązywania tabak! W wyprawie Marji Antoniny znajdowały się 52 złote tabakierki; książę Conti pozostawił ich 800 i tyż hrabia Bruehl. — Możemy sobie wyobrazić, jakie to wszystko było czyste i pachnące. Liselotte pisze: „Wszystkie damy miały nosy brudne od tabaki i... **nie pachniały**“. Sama Liselotte miała wstręt do kąpieli i pisze raz: „Kąpiel nie była nigdy moją namiętnością i **nie rozumiem tej przyjemności**“.

Koszule zmieniano raz na miesiąc, a za czasów Ludwika XIV. większą wagę przywiązywano do kosztowności, aniżeli do czystej białizny. 80-letnia markiza de Coislin oburzała się raz na swoją pannę służącą, która za często zmieniała białiznę: — „Ja moich czasów wystarczały dwie koszule, a gdy te były zniszczone, kupowało się dopiero nowe“.

Wiadomo, skąd pochodzi nazwa koloru „Izabella“: bronzowo-żółtego. Żona arcyksięcia Albrechta, a córka Filipa II, Izabella, gubernatorka Niderlandów, w roku 1601, gdy mąż jej oblegał Ostendę, uczyniła ślub, że **nie zmieni koszuli, dopóki miasto nie padnie**. A że Ostenda trwała w uporczywej obronie przez lat trzy, można sobie wyobrazić, jakiego „brunatnego“ koloru była po upływie tego czasu gubernatorska koszulka.

Mordercy Rathenaua.

(Do ilustracji na pierwszej stronie).

Mordercy Rathenaua — Fischer i Kern, odkryci w zamku Saalbeck w Turynji, popełnili samobójstwo. Gdy ajenci policji pod dowództwem komisarzy wtargnęli po rozbięciu sękierami drzwi do zamku, zastali już tylko zwłoki obu morderców, którzy odebrali sobie życie wystrzałami z rewolweru. Właścicela zamku Saalbeck, który twierdzi, że o całej sprawie nic nie wie, aresztowano w Berlinie.

SPÓLNIKA

z większym kapitałem poszukuje się do założenia fabryki ogniw (dementów) galwanicznych mokrych i suchych wszelkich rodzajów i typów, jakoteż baterji do latarek ręcznych i kieszonkowych. Oferty pisemne pod „Spółka“ do Oddziału reklamy „Polska“ Polskie Biuro Podrój „Orbis“, Lwów, Jagiellońska 20. 6545

ZAKŁAD DENTYSTYCZNY

Dr. J. URICHA i Fr. URICHA
Kopernika 12, godz. ord. od 9—1 i 3—6. 5281

B. Asystent Uniwersytetu we Wiedniu
Dr. Zdzisław Reich
ordynuje w chorobach wewnętrznych i nerwowych
TRUSKAWIEC, Willa Jasńskiego. 5301

Cały świat staje do walki z przestępstwem.

ORGANIZOWANIE MIĘDZYNARODOWEJ KONFERENCJI POLICYJNEJ.

Lwów, 5. sierpnia.

Telegraf doniósł już pokrótce, że w jesieni b. r. odbędzie się w Stanach Zjedn. międzynarodowa konferencja przedstawicieli władz bezpieczeństwa. W sprawie tej nadchodzą obecnie szczegóły następujące:

Do Londynu przybył obecnie szef policji Nowego Jorku i odbył z „Scotland Yard“, to znaczy z władzami bezpieczeństwa metropolji angielskiej szereg konferencji. Celem tej wizyty jest ustanowienie wspólnego międzynarodowego „frontu“ starego i nowego świata w walce z przestępcami. Jak donoszą pisma angielskie, władze policyjne państw europejskich przyjęły tę wiadomość nader przychylnie i nadesłały do urzędu angielskiego szereg własnych propozycji i opinii.

Szef policji nowojorskiej wyraził na początku konferencji życzenie, by przedstawiciele europejskich władz bezpieczeństwa jak **najliczniej wzięli udział** w międzynarodowej konferencji policyjnej, która ma odbyć się we

wrześniu b. r. w Nowym Jorku.

Jako jeden z najskuteczniejszych środków zwalczania bandytyzmu Amerykanin uważa radiotelegraficzne **przekazywanie danych graficznych**. Należy, zdaniem jego, komunikować sobie podobizny odcisków palców rąk, by w ciągu kilku godzin urzędy śledcze mogły prowadzić skuteczne dochodzenia. Obecnie sprawy mają się tak, że niekiedy upływa znaczny przeciąg czasu, zanim odpowiednie władze dowiedzą się o wypadku, w którym tylko szybka interwencja mogłaby zmienić pożądaną skutek.

Telefon bez drutu może również oddać ogromne usługi władzom śledczym. W tym kierunku policja nowojorska przygotowuje obszernie projekty, które ma zamiar przedstawić na wrześniowej konferencji.

Będziemy tedy niebawem świadkami jenerałnej rewji środków i metod walki z przestępstwem.

Linia napowietrzna Londyn-Paryż.

PODRÓŻ TRWA TRZY GODZINY.

Lwów, 5. sierpnia.

Londyńska „Daimler Airway Company“ zaprowadziła, jak donosi „Daily Mail“ trzykrotną służbę między Londynem a Paryżem w obu kierunkach. Mieszkaniec Londynu, który ma pilny interes w Paryżu, może o godzinie 5 minut 15 zrana wsiąść do luksusowego aeroplanu, zjeść w nim pierwsze śniadanie, podziwiając z okien kabiny toń ciemnozieloną cieśninę La Manche, zlocącą się w blasku porannego słońca — i przybędzie do Paryża o godzinie 8 minut 30. Ma tam cały dzień do załatwienia swoich interesów — a o godzinie 5 minut 30 po południu wzbija się znowu

w powietrze z aerodromu paryskiego, aby za dwie godziny na obiad, trochę spóźniony, wrócić do Londynu.

Aeroplany wyjeżdżają i wracają trzykrotnie w ciągu dnia, zrana, w południe i pod wieczór. Ta trzykrotna służba świadczy o dużej frekwencji pasażerskiej — a bezpieczeństwa żegluga dowodzi fakt, że w ciągu **dwu miesięcy od chwili zaprowadzenia tej linii aeronawigacyjnej, żaden statek lotniczy rzeczony kompanji ani razu nie był zmuszony do przypadkowego lądowania**.

Tak za granicą rozwija się lotnictwo. A u nas?

Gazeta Bankowa

największe czasopismo ekonomiczne w kraju wychodzi 10. i 25. każdego miesiąca. Cena zeszytu 300 Mk. prenumerata kwart. 1800 Mk. — W przygotowaniu dwa wielkie Numery Targowe wydać się mające z okazji II. Targów Wschodnich. Ogłoszenia we wszystkich językach przyjmuje Adm. Gazety Bankowej we Lwowie, ul. Zimorowicza 5. Tel. 581.

Po otrzymaniu 150 Mk. w gotówce lub znaczkach pocztowych wysyła się egzemplarz okładowy pod opaską pol. con

Pawilon Ministerstwa Roln. i Dóbr Państw. na II Targach Wsch.

Lwów, 5. sierpnia.

Ministerstwo Rolnictwa i Dóbr Państwowych wystąpi na tegorocznych Targach Wschodnich, jako największy w Polsce producent drzewa z okazami swej gospodarki leśnej i wyrobami przemysłu drzewnego. Dotyczące ekspozyty wystawione będą w osobnym Pawilonie leśnictwa umyślnie na ten cel zbudowanym. Na tę zbiorową wystawę państwowego leśnictwa złożą się Zarządy okręgowe lasów Państwowych w Lucku, Siedlcach, Białowieży, Radomiu, Warszawie, Poznaniu i Lwowie, które dostarczą znacznej ilości okazów wystawowych. Całość bogato obelana i urozmaicona da ogólny pogląd na działalność, zdolność wytwórczą i siłę eksportową rządowych zakładów w zakresie produkcji leśnej i przemysłu drzewnego we wszystkich rewirach państwowych.

Oprócz kolekcji materiału surowego w stanie okrągłym, tartym i ciosanym we wszystkich gatunkach drzewa, w deskach, wyrzynkach, krążkach i przekrojach podłużnych, wystawione będą wzory wyrobów gontowych i stolarskich, wszelkie możliwe sortymenty wyrabiane z jesionu, jawora, klonu, brzozy, olszy, osiki i grabu, materiał bełtański i kołodziejski, resonansowy, forniry tarlice.

Ze względu na wiek swój sędziwy honorowe miejsce w pawilonie zajmie wyrzynek najstarszego cisa liczącego około 700 lat, wyrosłego w Cisowcu w okręgu nadleśnictwa Wierzhla na Pomorzu. Zarząd okręgowy w Poznaniu wystawi ciekawą kolekcję krążków różnych drzew egzotycznych, hodowanych w drzewostanach lub na większych powierzchniach próbnych. Zarząd państwowy dóbr żywieckich arc. Karola Stefana wystawia próbki retortowego węgla drzewnego, surowego octu drzewnego i wzory alkoholu metylowego, octanu wapna, oraz smoły drzewnej. Z nadleśnictwa kossowskiego zgłoszono między innymi różne produkty przemysłu domowego, a jako specjalność słynne wyroby mieszkańców Szeszory, w szczególności bednarskie naczynia domowe i narzędzia drewniane. Szkoła dla leśniczych w Bolechowie zgłosiła różne modele i obrazy dekoracyjne. Puszcza białowiecka reprezentowana będzie przez kolekcję wzorów papiera.

Liczne zdjęcia fotograficzne różnych urządzeń leśnych, tartaków, drzewostanów i innych obiektów dadzą całej wystawie odpowiednie tło ilustracyjne.



Na pocztówce.

SZKOŁA DRAMATYCZNA.

Wielce Szanowna Redakcjo!

Na skutek komunikatów Lwowskiego Instytutu Muzycznego w sprawie „Szkoły dramatycznej“, umieszczonych w pismach lwowskich, mam zaszczyt przedstawić sprawę we właściwym świetle:

Mającą otworzyć się nowa szkoła dramatyczna Lwowskiego Instytutu Muzycznego nie pozostaje w żadnym związku z istniejącą dotychczas i przezemnie założoną „Szkołą Dramatyczną“, zatwierdzoną przez Minist. W. R. i O. P. z dnia 23. maja 1922, L. 979, który to reskrypt nadaje mi prawo własności i kierownictwa tej szkoły. Dotychczas mieściła się powyższa szkoła dramatyczna w lokalach Instytutu Muzycznego, wynajmowanego od p. Niementowskiej za czynszem miesięcznym, które jednak nie odpowiadały elementarnym wymogom nowoczesnie prowadzonej szkoły dramatycznej, dlatego w pierwszych dniach września bieżącego roku rozpoczynam drugi rok szkolny w odpowiednio na ten cel przygotowanych salach wykładowych Konserwatorium Gal. Tow. Muzycznego we Lwowie przy ul. Chorążczyzny 1. 7. Stosownie do „poczynionych przezemnie doświadczeń w okresie ubiegłego roku szkolnego“, po osiągnięciu dwóch kursów mam zamiar rozszerzyć naukę w kierunku praktyczno-eksperymentalnym na scenie małej sali Konserwatorium, dając co miesiąc jedno przedstawienie w wykonaniu uczniów.

Zmiana w gronie profesorskim mojej szkoły nastąpiła jedynie na stanowisku kierownika literackiego i profesora wymowy pierwszego kursu.

Niniejsze wyjaśnienie umieszczam dla sprostowania w błąd wprowadzonej opinii publicznej treścią komunikatu Lwowskiego Instytutu Muzycznego, a w szczególności słowami: „stosownie do poczynionych doświadczeń w okresie ubiegłego roku szkolnego“, gdyż tylko ja, jako kierownik i właściciel szkoły mogę z tych doświadczeń skorzystać, jakoteż słowami: „zmiana dokonana się tylko na stanowisku dyrektora szkoły.“

Z wysokim szacunkiem — Franciszek Frączkowski, Dyrektor Pierwszej Konc. Szkoły Dramatycznej we Lwowie.

NADESŁANE.

Dr. IGNACY BETTER

ord. jak w latach ubiegłych
w Krynicy willa „KRAKUS“. 3650

Lekarz dentysta Dr. Henryk Berger

powrócił z wakacji i ordynuje jak dawniej
ul. Legionów 7. 6261

Z teatrów.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH: TEATR WIELKI.

W sobotę, 5. sierpnia o godz. 7.30 Uroczyste przedstawienie z okazji wkroczenia Legionów „Wierna kochanka“, komedia w 3 aktach.

W niedzielę, 6. sierpnia o godz. 7.30 „Wierna kochanka“, komedia w 3 aktach.

Małe Colosseum Teatyńska 14 codziennie przedstawienie o 8 wieczorem. 5255

Cyrk A. Ciniselli, Lwów, pl. Bema. Pierwszorządne atrakcje cyrkowe: fenomenalni gladiatorzy, chińskie sztuki, akrobaci, ekscentrycy, gmnastyk transformator, popularni kłowni, wyższa szkoła jazdy na koniu i wolna tresura koni przez dyr. Ciniselliego, Bim i Bom w swoim własnym repertuarze. Pilety wcześniej do nabycia w sklepie papierowym St. Gabryela, ul. Legionów 3. 6550

Wacław Kuchar,

znany zresztą lepiej i wszechstronnie pod popularnym zawołaniem „Wacek“, stanowi prawdziwą chlubę „Pogoni“ lwowskiej. Reprezentacyjny gracz footballowy, jeden z najlepszych napastników polskich, zdołał poza tym osiągnąć i w lekkiej atletyce wyniki świetne, które mu też zapewniły najpoważniejsze miejsce w reprezentacji polskiej na zawody wszechsłowiańskie w Pradze. Wacek jest bodaj że najbardziej wszechstronnym sportowcem polskim. Wartość jego zasług dla barw klubu nie da się ocenić zwyczajną miarą, wobec nieocenionych zalet osobistych tego wiatkowego sportsmiana, dla którego

karność sportowa, koleżeńskość i uszuźna chęć pomocy, są wytyczną jego działalności. Z okazji zawodów w Pradze zamieszczamy powyżej jego podobiznę.

Ekonomista.

TOWARY ŁÓDZKIE DO BELGII.

Przemysłowcy w Łodzi obecnie widoki nawiązania stosunków handlowych z Belgią. Towary z Łodzi przeznaczone będą do wysłania tam nie na potrzeby rynku belgijskiego, lecz kolonii belgijskich. W tym celu jedna z firm łódzkich założyła już filię w Antwerpiu. Przeszkodą pewną w tym kierunku jest brak umowy handlowej Polski z Belgią. Jest jednak nadzieja, że umowa ta zostanie zawarta niezadługo.

Kursa giełdy lwowskiej. Waluta markowa.

Lwów, 4 sierpnia.

1000 bankowe na sztukę kosztuje złapozostaje nie łączym.

Bank	Wart. bankowa	Wart. w zł	Wart. w zł	Wart. w zł
Bank kraj. wiaźkowy	1000	44.95	700	—
Bank dyskontowy	280	—	1311	—
Bank handlowy	1000	200	3200	—
Bank kredytowy	280	42	775	—
Bank ipot. ziemski	280	28	421	—
Bank Mazowiecki	280	35	725	—
Bank powszech. kraj.	119	21	325	—
Bank przemysłowy	280	42	550	—
Bank ziemski kraj.	280	56	625	—

Akcje Towar. 1000 sztuk 10000

Tow. akc. brow. lwow.	500	251	1255	—
Tow. akc. Chodorów	148	21	3650	—3725
Tow. akc. fabr. kart	147	70	1750	—
„Cnielów“ fabr. porcel.	1000	200	2300	—
Tow. akc. „Galicya“	140	300	25000	—
Tow. akc. Gafota	140	2800	180	—
Tow. akc. Górna	149	1540	6000	—
„Oikos“, zakł. prz. drz.	1000	300	7125	—
Warsz. Skaaka budowy	—	—	—	—
„Parowozów“ Lill. em.	500	67	1225	—
„Patria“ fabr. papieros.	1000	300	5500	—
Peret	500	200	925	—
„Pocisk“ Zakł. amunic.	350	70	875	—
Polski Glob	500	100	650	—
Polska nafta	500	170	1825	—
Polskie Tow. bankowa	140	70	620	—
P. Isot	1000	260	1700	—
Tow. akc. Raczawa	140	100	3800	—
Zakłady electr. „Sierżak“	200	21	1250	—
Gal. Zakł. gór. Sierżak	140	—	6999	—
„Tepeje“	700	140	5000	—
Tow. akc. Zielonawski	140	42	480	—
„Zegnuga Polska“	140	23	350	—

Listy zastawne za sto marek (bez wyjątku)

Table with columns for bank names and interest rates. Includes entries like 'Banku Małopolskiego 4 i pół proc.', 'Banku hip. gal. 4 i pół proc.', etc.

Obligacje za sto marek (bez wyjątku)

Table with columns for bond types and interest rates. Includes entries like 'Kosow. Banku kraj. 4 i pół proc.', 'Koleje lokal. Banku kraj. 4 proc.', etc.

Waluty

Table listing exchange rates for various currencies: Ruble, Karbowanec, Grzywny, Frank francuski, 1 L. Sterling, Dolar amerykański, Dolar kanadyjski, Marki niemieckie, Lei rumuńskie, Liry włoskie, Korony austriackie, Korony węgierskie, Franki belgijskie, Korony szwedzkie, Korony duńskie.

VI. Dewizy

Table listing exchange rates for various cities: Londyn, Paryż, Zurych, Praga, Budapeszt, Wiedeń, Berlin, Belgrad, Zagrzeb, Nowy Jork, Mediolan, Bukareszt, Bruksela, Kopenhaga, Finlandya, Holandia, Szwecya, Norwegja, Korony norweskie, Marki fińskie, Floreny holenderskie.

Rate bankowa

Stopa eskontowa P. K. K. P. 7 proc.

WIADOMOŚCI GIELDOWE.

Lwów, 4. sierpnia.

Na targu akcji zastój. Sporadyczne transakcje w Chodorowskich w ramach wczorajszych notowań po 3675 i 3700. Akcje bankowe bez obrotu, w papierach lokacyjnych skromne obroty w 4 proc. Banku kraj. po dotychczasowym kursie 98. Kurs walut i dewiz nadal silne. Paryż 520, w Warszawie 524 do 527. Praga nieco słabsza, u nas 162, w Krakowie 157 do 158, w Warszawie 162. Budapeszt płacono 3.10, Berlin, który wczoraj notował 8.05, dzisiaj rozpoczął kursem 8.50 i awansował stopniowo na 9.25, w Warszawie 8.25 do 9.10. Marki niemieckie u nas 9.85, w Krakowie 8.60 do 9.52, w Warszawie 9.25 do 9.35. Wiedeń u nas 0.12, w Warszawie 0.11 do 0.11.75, w Krakowie płacono korony austr. 0.12 do 0.12.75.

Tendencja dla walut niżkowa, usposobienie na ogół rezerwowane.

Z NIEOFICJALNEJ GIELDY LWOWSKIEJ.

Lwów, 5. sierpnia.

Wczoraj przez cały dzień tendencja chwiejna, na dolary ceny się się zmieniały o 50 do 100 punktów, a na marki niemieckie o 40 do 50 punktów, reszta waluty trzyma się w ramach przedwczorajszych. Obrót ożywiony.

Dolary Stan. Zjedn. 6400 do 6425, 1 i 2-ki 6300 do 6325, dolary kanad. 6100 do 6130, 1 i 2-ki 6000 do 6030, marki niemieckie 9.60 do 9.65, setki 9.20 do 9.30, drobne 9.00 do 9.10, jeje 38.00 do 40.00, drobne 36.00 do 38.00, czeskie kor. 160 od 170, drobne 150 do 160, austr. tys. now. em. 600 do 650, austr. tys. star. em. 1600 do 1650, setki now. em. 60 do 65, setki star. em. 160 do 165, 59-kor. 35 do 45, 20-kor. 22 do 28, 10-kor. 11 do 14, 1 i 2-ki 0.40 do 0.50, ruble 5-setki 1.50 do 1.65, setki 1.50 do 1.65, 25-ki 1.50 do 1.60, 10-ki 1.30 do 1.40, reszta drobnych 0.80 do 0.90, dumskie tys. 20 do 30, 250-ki 15 do 20, karbowanec 1 do 3, hrywny 4 do 8, franki franc. 500 do 520, funty szterl. 27500 do 28500, fanki szwajsc. 1100 do 1200.

Złoto: 20-kor. 23000 do 23500, 20-mark. 25000 do 25500, funty szterl. 22500 do 23000, 10-rubl. 28000 do 29000, dolary 6200 do 6300.

Srebro: Korony austr. 485 do 495, 5-kor. 2500 do 2550, floreny 1280 do 1300, ruble 2020 do 2050, kopiejki 9.20 do 9.50, dolary St. Zjedn. 5550 do 5600, połówki i ćwiartki 5408 do 5500, kanad. 5300 do 5350, drobne 5200 do 5250, jeje 480 do 485.

KURSA GIELDY KRAKOWSKIEJ.

Kraków, 4. sierpnia.

(PAT). Akcje. Transakcje: Polskie Tow. handl. i przem. 650, Zieleniewski 4875, Warsz. sp. bud. par. 1200, Cegielski 2800, Polska Nafta 1825.

Waluty i dewizy. Transakcje: Dolary Stanów Zjedn. 6650, franki szwajc. 1270, marki niemieckie 9.50, korony austr. 0.12 3/4, korony czesko-słowackie 158, korony węgierskie 3.00, liry włoskie 297.

GIELDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 5. sierpnia.

(m) Na rynku dewizowym tendencja zmienna. Zauważyć się dało pewne uspokojenie, skutkiem czego kurs niektórych dewiz wysokocennych nieco spadł. Jednocześnie poprawił się kurs marki niemieckiej. Korona austriacka ciągle niżkowo. Kurs akcji, jak i papierów lokacyjnych wahań nie doznał.

Reakcja na korzyść marki niem. cechowała wczorajsze zebranie giełdowe. Kurs jej podniósł się na 9 i nieco wyżej, dzięki lepszym wiadomościom o sprawie odszkodowań niemieckich. Dolary spadły o 100 mk., funty szterl. o 500, franki franc. o 20. Korona austriacka nieco się wzmocniła. Obroty znaczne, zwłaszcza markami niem.

KURSA GIELDY WARSZAWSKIEJ.

Warszawa, 4. sierpnia.

(PAT). Akcje. Transakcje: Bank Kred. Warsz. 300, Bank Zahodni 2600, Tow. akc. fabr. cukru 52250, Rudzki i Ska 2750, Żyrardów 79500.

DEWIZY WIEDENSKIE.

(PAT). Amsterdam 20085, Zagrzeb 15385, Belgrad 61540, Berlin 6735, Bruksela 4017, Budapeszt 2196, Chrytjanja 8869, Kopenhaga 11192, Londyn 231800, Madryt 8040, Mediolan 237850, Nowy Jork 52125, Paryż 4262, Praga 1289, Sztokholm 13540, Sofja 324.50, Warszawa 7.97 do 8.03, Zurych 9893, dolary 51900, belgijskie 3995, bułgarskie 314, duńskie 10990, marki niemieckie 6735, angielskie 231250, francuskie 4249, holenderskie 20000, włoskie 2358, norweskie 8740, jugosłowiańskie 612, polskie 7.90 do 7.98, czeskie 1286.50, szwajcarskie 9865, hiszpańskie 7875, szwedzkie 13335, węgierskie 2214, rumuńsk. 39550.

DEWIZY ZURYCHSKIE.

Zurych, 4. sierpnia.

(PAT). Kursa początkowe. Berlin 65 i pół, Holandia 203.35, Nowy Jork 526.50, Londyn 2342.

Paryż 4215, Mediolan 2415, Praga 12.95, Zagrzeb 1.55, Warszawa 0.08. Austr. kor. stempl. 0.01 3/4, Wiedeń 0.01, Sofja 320.

Zurych, 4. sierpnia.

(PAT). Kursa końcowe. Berlin 0.70, Holandia 203.40, Nowy Jork 526.25, Londyn 23.41, Paryż 42.15, Mediolan 24.17 i pół, Madryt 84.50, Bruksela 40.60, Kopenhaga 113, Sztokholm 136.75, Chrytjanja 89.75, Buenos Aires 191, Praga 12.90, Budapeszt 0.24, Zagrzeb 1.55, Warszawa 0.08, Austr. kor. stempl. 0.01 3/4, Wiedeń 0.01, Sofja 320.

KRONIKA SPORTOWA.

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie L. Z. O. P. N. odbyło się w dniu 23 lipca z następującym porządkiem dziennym: 1) Wybór prezesa. 2) Wybór brakujących członków Zarządu. 3) Wybór Wydziału gier i dyscypliny. 4) Wnioski i interpelacje.

Reprezentowanych było 71 głosów, w tem klasy A 45, B 12, C 14.

Po dyskusji nad porządkiem dziennym przyjęto do wiadomości wnioski p. Schargla rezygnację prezesa p. red. Laskowickiego, członka Zarządu p. inż. Longina Dudryka i p. Dra Wł. Kaufmana, przewodniczącego Wydziału gier i dyscypliny oraz całego Wydziału gier i dyscypliny.

Po dyskusji, w której zabrali głos pp. prof. Hapka, T. Kuchar, Drobut, Dr. Rucker, Schargel przystąpiono do głosowania. Prezesem L. Z. O. P. N. wybrany został Dr. Czesław Nieduszyński, członkami Zarządu pp. Pawłowski i Pistrelich, przew. wydz. gier i dyscypliny p. Dr. R. Hibel.

Wydział gier i dyscypliny wybrano w następującym składzie: pp. Dr. Kaufman, Schargel, Smoleński, kapt. Hubl, inż. Polak, Wagner.

Na wniosek p. Schargla upoważniono Zarząd, by w myśl wniosku wydz. gier i dyscypliny rozstrzygnął przesunięcie Ż. K. S. Hagibor (Przemysł) z klasy „C” do klasy „B”.

Wkońcu na wniosek p. Dr. Kaufmana polecono Zarządowi ustalenie posiedzeń Wydziału gier i dyscypliny na soboty.

Wydział gier i dyscypliny L. Z. O. P. N. odbył swe pierwsze posiedzenie w nowym składzie 29 lipca. Sekretarzem obrano jednogłośnie p. Tadeusza Wagnera.

Konkretnie wnioski w sprawie udziału mistrza L. Z. O. P. N. w klasie B. uchwalono zapodać P. Z. P. N. po weryfikacji mistrza klasy B.

Postanowiono uzyskać definitywną decyzję K. Z. O. P. N. co do terminu zawodów między-miastowych Lwów-Kraków z tem, iż L. Z. O. P. N. obstaje przy proponowanym poprzednio terminie 17. września.

Wyznaczono dwa matche o mistrzostwo klasy „B” w następujących terminach: 13 sierpnia Ż. K. S. Hakoah (Stamislawów) — S. K. S. Pogoń (Stryi); 20 sierpnia S. K. S. Pogoń (Stryi) — Ż. K. S. Hakoah z tem, że kluby wymienione na pierwszym miejscu są gospodarzami.

Ciekawe cyfry. Ogromne niezadowolenie wywołała u zawodowych graczy angielskich redukcja plac, wyrażająca się w umniejszeniu zasług tygodniowych o jednego funta szterlinga. Zamiast dziewięciu będą profesjonalni angielscy pobierać obecnie tylko osm funtów tygodniowo, co daje bądź co bądź ładną sumkę 200.000 marek polskich. Te zawrotne cyfry błędną jednakże zupełnie wobec astronomicznych wprost żądań Dempseya, który za przyszły match bokserski o mistrzostwo świata zażądał 300.000 funtów szterlingów, to znaczy siedmiu i pół miliardów marek polskich. Jest to chyba rekord w swoim rodzaju.

Awiatyka na usługach komunikacji. Podsekretarjat stanu dla spraw awiatyki we Francji ogłosił następujące daty statystyczne odnoszące się do ruchu w „porcie awiatycznym” w Bowiget za czas od 11 do 20 lipca b. r. Cyfry zamieszczone w nawiasie podają odnośne dane za ten sam okres w roku ubiegłym. I tak aeroplanów przeszło przez port 202 (178), ilość przewiezionych pasażerów 921 (790), towarów przewieziono 20.896 kg. (4538 kg.), poczta listowa 130 kg. (129 kg.).

85 LAT ISTNIEJĄCY MAGAZYN POŚCIELI I BIELIZNY
J. DREXLER & SYNOWIE
 LWÓW — PLAC KAPITULNY 2

POLECA
ROZDRY Materace, Koce, Sienniki, BIELIZNĘ, Skarpетки, Pończoby, Reformy, **WŁOŃNA** Szyfony, Zefiry, Percale, Barchany.

Specjalność!
WYPRAWY ŚLUBNE.

OGŁOSZENIA

NAUKA I WYCHOWANIE

Do egzaminu w Akademii Handlowej! Przyspieszony 6-tygodniowy kurs buchalterji otwiera 10. sierpnia Ecoie Reforme, Pańska 14. Wpisy codziennie. Ilość miejsc ograniczona. 5294

Potrzebny zaraz
 nauczyciel do studenta z III klasy gimn. Zgłoszenia od godz. 3-8 ul. Św. Marka 16. 5323

POSADY I PRACE

Przyjmę posadę rządcy samodzielnego lub pod kierownictwem. Pożądana na Wschodnich Kresach. Oferty uprasza się składać, Sajdler, Lwów, Podwale 9. 5322

Biuro Niemczynowskiej Lwów, plac Akademicki 3, umieszcza nauczycielki, bony, instruktorów, służbę domową, gospodarza, oficyalistów gospodarczych, kowali, kucharzy, kucharki, gospodynie. 5316

Magister farmacji z pięcioletniem, poszukuje posady we Lwowie lub zastępstwa. Zgłoszenia do Adm. „Gazety Porannej” pod „Szczęście”. 6534

KUPNO, SPRZEDAŻ, ZAMIANA

Elegancki garnitur do przedpokoją wykwintnego wyrobu koszykarskiego, składający się ze stołu, kanapy, 4 foteli i 3 wieszadeł ściennych z żardynierami natchmiast do sprzedania w „Lidze Pomocy Przemysłowej”, ul. Pańska 11, II p. 6537

Samochód sześć-osobowy ze światłem elektrycznym, po generalnym remoncie z gwarancją fabryki 6-cio miesięcznego bezpłatnego remontu do sprzedania. Wiadomość ul. Pasieczna 7 (za rogatką Lyczakowską). 5307

Maszynę do pisania wymenię na materiał tarty. Zgłoszenia pod „Yost” do biura Sokołowskiego. 5308

Pneumatyki „Michelin” z węzami sprzedam. — Wiadomość Kopernika 38, Mozol. 6547

Dywany perskie, makaty, obrazy, meble antyczne, salony, porcelany, szkło, poleca sklep „Okazja”, ulica Zyblikiewicza 3. 5315

Kamiennie młyńskie z oryginalnych francuskich surowców i naturalnego azmerglu, najlepszy fabrykat czeski (Trapp-Pilzno) poleca „Rolindustria” S. A. Lwów, Fredry 9, tel. 653. Dostawa natchmiastowa ze składów we Lwowie. 6497

Tokarnie, strugarki, wiertarki, heblarki, piły taśmowe, cyrkularki, wielokrążki, windy, transmisje, pasy, poleca „Pilot” Lwów, Batorego 4. 5382

M. STEINHAUS, Lwów, ul. Krasickich 18a, poleca ze składów walce pojedyncze i podwójne, oraz kamienie młyńskie do wszelkiego rodzaju mielenia. 5013

Cegła pierwszej jakości do nabycia loco wagon Winniki, po najniższych cenach. Zlecenia przyjmuje zarząd cegielni „Zupan” w Winnikach. 5282

Plansichter czterodziałowy
 walce 600 x 800 i 700 x 800 i mot r 18 HP sprzedamy okazjnie. „Topas”, Lwów, Kraszewskiego 19a. 5269

Pasy skórzane wiedeńskie I-a poleca tanio „WENTYL” Lwów, ul. Gródecka 1. 36. Tel. 737. 530.

MIESZKANIA, LOKALE, SKLEPY

Mieszkanie 2 pokoje i kuchnia w Morawskiej Ostrawie do zamiany na takież lub większe w Krakowie lub we Lwowie ewent. w najbliższej okolicy. Zgłoszenia pod „Mieszkanie” do Biura ogłoszeń Feliksa Stattera, Kraków, Grodzka 13. 6540

2-3 pokoje, pożądan w śródmieściu kupić lub wynajmę. A. Repke, Hotel Krakowski od 2-4. 5283

Mieszkanie 3-4 pokoi pełny komfort, przy tramwaju, poszukiwane, mogą być także meble, ewentualnie oddam 2-3 pokoi, centrum, na biuro. Zgłoszenia do Adm. pod „Umówionu czynsz”. 5273

Mieszkanie 4-pokojowe ewentualnie z meblami w Poznaniu, na zamianę takiego lub mniejszego we Lwowie. Zgłoszenia: Kułaczkowska, Zofii 20 II p. 5287

Dwóch pokoi z kuchnią i światłem elektrycznym, ewentualnie jednego poszukuje się. Warunki wedle umowy. Zgłoszenia: Zakład artyst.-graficzny „Ars” Sykstuska 32. 5321

Zmiana mieszkania.
 2 pokoje z kuchnią przy ul. Sykstuskiej, zamienię na takie same lub większe nie w śródmieściu. Zgłoszenia Zakład dentystyczny Lwów, Akademicka 10. 6548

Poszukuje mieszkania
 z dwu pokoi i kuchni (komfort) ewent. umeblowany pokój z osobnym wejściem. Warunki wedle umowy. Pośrednictwo niewykluczone. Zgłoszenia pisemne pod „Efer”, do biura ogłosz. Sokołowskiego i Ska, Jagiellońska 7, lub osobiste w kolej. eksped. bagażów Sokołowskiego, Dworzec główny (Kiosk w hali wyjściowej) od 8-13 i 15-19. 5284

ROZMITY

Psycholog Korwin Kwiatkowski, przeprowadza analizy charakteru, zdolności, daje drogocenne rady osobiste i pisemnie. Poszukuje medjum. -- Zgłoszenia od 3-7, Sapiehy 49, parter. 5311

Patentowane piwo żelazisto-stołowe, używane stale, zapobiega niedolegliwości. Wysła fabryka Jabłonowskich 2. — Ządać wszędzie! 5312

Pies legawiec zabłąkany w Radymnie do odebrania u konduktora Garbaja. Gródecka 131, brama 17. Domy kolejowe. 5310

Bieliznę męską, damską, pościelową, przyjmuje do szycia szwalnia, Teatyńska 1A. 5258

Kapelusze i woale żałobne poleca Topolnicka, Kopernika 1. 5148

Poty nóg, rąk, pachwin i niemłą woń usuwa bardzo szybko niezawodny Suderol płyn i puder „VERA” Wszędzie do nabycia! Ządać wyraźnie „VERA”. Wytwórnia „VERA” Lwów, Bogdanówka. 4984

Dr. Ignaty Löwenheck
 ordynuje w chorobach wenerycznych i skórnych od 12-1 i od 3-5, ul. Zielona 17. 5302

BANK ROLNICZY S. A.
WE LWOWIE
ORAZ FILIA W JAROSLAWIU

KUPOJE I ZALICZUJE
ZBOŻA Z NOWEGO ZBIORU.

„PŁÓTNO” tkalnica — Lwów, ul. Zimorowicza 20. mienia len i konowie za płótna, całej i sukna, dostarcza różnych wyrobów powroźniczych z własnych warsztatów. 4730

KOMPOTY OWOCOWE.
 Brzoskwinową i owocową marmoladę, powidła oryginalne i cukrowane, owoce kondyzowane, konserwy grocho-we, fasolowe i jarzynowe po najniższych cenach dziennych dostarczam. Wywóz zagwarantowany. — Ekspert konserw, Lukacs Rezső, Budapest VII. Almassy-Fér. Telefon międzymiastowy 124-51. 6325

Spółka Akcyjna Handlu Ziemiopłodami w Warszawie
 Oddział Lwów, Akademicka 24. Nr. telefonu 776.

Zawiadania niniejszem P. T. Producentów rolnych, iż uzyskała od Rządu odpowiednie kredyty zbożowe dla Małopolski wschodniej i zaliczkuje mająco się dostarczyć zboża na warunkach dogodnych. Bliższych informacji udzielamy ustnie i na życzenie pisemnie. 6504

KOŁDRY MATERACE, KOCE, PODUSZKI, POSZEWKI, PRZESCIE-RADZA, SIENNIKI — poleca **Kazimierz Skibiński** Lwów, ulica Kopernika 4. 6529

Loteria klasowa
 ma najbliższe ciągnięcie (4 klasa) już 7 i 8 bm. Mamy jeszcze na sprzedaż kilkanaście całych losów po 2400 m i kilkadziesiąt ćwierćtołek po 600Mp wygr. w tej klasie 29 milionów a razem wynoszą wygr. (każdy drugi los wygrywa) 470 milionów.

Dom bankowy Schütz i Chajes
 we Lwowie pl. Marjacki 1. 7. 5303

KONCESJONOWANE
Przedsiębiorstwo Elektrotechniczne
 dla urządzeń światła elektrycznego
Stanisław Leśniakowski
Chorażczyzna 10
 poleca **MOTORY** katowickie, **ŻARÓWKI** w wielkim wyborze **Chorażczyzna 10**
ŻARÓWKI STARE WYMIENIA
 Zastępstwo fabryki „ZAREG” **Chorażczyzna 10** 5306

Od szeregu lat istniejąca w Krakowie i Lwowie firma prot. posiadająca większe lokale sklepowe z przyległymi ubikacjami, urządzeniem biurowym i telefonem przy najruchliwszych głównych ulicach miasta, poszukuje celem lepszego wykorzystania tychże. 6535
 Zastępstwo wzgl. przyjmie skład komisowy. Zakres obojętny. Ewentualny udział z kapitałem lub też spółka. Lokale nadają się bardzo dla biur okrętowych. Zgłoszenia pod „Handel komisowy”, do Biura ogłoszeń STATTERA, Kraków, Grodzka 13. 6535

BRACIA MUND
 LWOWSKA FABRYKA PAPY DACHOWEJ
 ASFALTU E.T.C.



Dostarcza po cenach fabrycznych dobrą **PAPĘ dachową** przedwojennej jakości **PŁYTY** izolacyjne do fundamentów, **ASFALT, TER, LAK DACHOWY, KARBOLINEUM** etc.
 Jako specjalność wyrabiamy praktyczny materiał do krycia dachów

„T E R E X I T”
 zastępuje gont, blachę, dachówkę i jest w cenie o wiele tańszy. 5300

Oferty i wzory na żądanie.
Biuro Centralne Lwów Sykstuska 25.

„BŁYSKAWICA” Zakład elektrotechniczny i instalacyjny

PRZENIESIONO z placu Akademickiego Nr. 3 na UL. LEONA SAPIEHY 27, II. p. (naprzeciw Politechniki). Wchód od ul. Śniadeckich 2 lub Głębokiej 1. 6:44

ADOLF EKES.

Małopolskie Zjednoczenie Inżynierów
dla Przemysłu, Handlu i Budowy
Ska z o. odpow.

we Lwowie ul. Batorego 34 Telef. 809
Adres telegr. Mazin-Lwów, — dostarcza:

Odd. Maszynowy:

motory Diesla, transmisje, pompy domowe, lokomobile, obrabiarki do drzewa i metali, gatry, maszyny „tłuczki” do drobnienia wszelkich minerałów i kamienia polnego na szaber szosowy, olejarnie, filtry wodne i wszelkie inne urządzenia przemysłowe. Narzędzia mechaniczne.

Odd. Elektrotechniczny:

Dynamomaszyny, motory elektryczne, transformatory, Kondensatory, Reduktory, elektryczne aparaty do gotowania i prasowania, bezpieczniki, elementy suche, Izolatory, Dzwonki elektryczne, Laki izolacyjne, taśmę izolacyjną, Druty, Kable, Armatury do lamp i wszelkie urządzenia elektr. na wysokie i niskie napięcie. Wszelkie narzędzia motorskie. Gumę izolacyjną. Wszelkie materiały instalacyjne. 5299

Odd. rolniczy:

tomasynę, azotniak wapniowy, saletrę, sodową, wagi dziesiętne, centryugi, aparaty do podtrzymywania otwartych worków i wszelkie maszyny rolnicze.

Odd. techniczny:

Projektowanie i budowa wszelkich urządzeń przemysłowych.

Oferty i informacje przesyła się na żądanie. Firma we wszystkich swych oddziałach posiada fachowców inżynierów

MOTOR ROPNY

nowy, 6 HP. cztero-faktowy, marki szwajcarskiej, okazjnie do nabycia w Firmie „EDISON”, Lwów, ul. Lindego 1. 2.6533

Jedyny Magazyn Sportowy
Jakóba ROSENMANA Lwów, Akademicka 26.



poleca po cenach niższych ROWERY z fabryki „Pucha”, od 109.000 Mk., PŁASZCZE od 3650, WEŻE od 1250 Mk., SIODEŁA, KIEROWNICE, POMPY, TORBKI i wszelkie przybory do

tychże. GUMA do wózków dzieciennych. Zamówienia z prowincji uskutecznią się natychmiast. WARSZTAT reparaacyjny przyjmuje Rowery i Gramofony do naprawy. 6471

MAKA TOMASOWA (Thomasmehl)

w większych ilościach, częściowo na składzie, częściowo w drodze do Gdańska, oraz wszelkie artykuły kolonialne, jak: kawa, herbata, cukier, kakao, ryż, mąka amerykańska, smalec amer. i t. d. no przystępnych cenach do oddania. **BALTYCKIE TOWARZYSTWO HANDLOWE**, Sp. z ogr. odpow. Gdańsk, Bötcherstrasse 23/27. Adres telegr. „BALAGRA” Telefon Nr. 5161—5163, 5614, 6461. 6470

CLEAN niezawodny płyn do czyszczenia i dezynfekcji podłóg, posadzek, schodów, mebli, całych mieszkań itp. itp.

Preparatu

CLEAN używają

teatry, kinoteatry, hotele, pensjonaty, kawiarnie, restauracje, sale barowe itp., koszary, kościoły, szkoły, mieszkania prywatne i zbiorowe, składy, biura, fabryki, zakłady przemysłowe, poczekalnie, wagony, tramwaje itp. itp. — Zastępcy poszukiwani.

Oferty wysyła: PION-Lwów, Lwowska 48, tel. 476.

FABRYKA PAPY DACHOWEJ

izolacyjnej, ASPALTU **W. Żarliński, Stanisławów**
poleca swoje wyroby. 6437



TABLICE lane i malowane
wykonuje najtaniej RYTOWNIK 6005
I. GOLDGEIER
LWÓW, UL. SYMSTUSKA 17.

Okazjnie do sprzedania

PŁYTY FIBROWE

szwedzkie szare 1.5 m/m grub. około 700 kg., a 1900 Mk. 1 kg. „Zenit”, Kraków, Szpitalna 7. 6341



Reklama jest dźwignią Handlu i Przemysłu

„TEPEHA”

Biuro techn. przem.-handl.

Spółka z ogr. odpow.

Lwów, Nowy Świat 1. 8.

Dostarcza po cenach konkurencyjnych

Motory, Blachę żelazną i cynową, Żelaza wszelkiego gatunku, Pasy skórzane, parczane, Płótna konopne, Pakiety i inne techn. materiały.

Przyjmuje zamówienia na

WĘGIEL

górnosłański i dąbrowski. 6333

Ogłoszenie konkursu.

Wydział powiatowy w Lisku rozpisuje niniejszym konkurs na posady:

lekarzy okręgowych 1) w Cisnej, 2) w Baligrodzie.

Okręg sanitarny w Cisnej obejmuje 23 gmin z ludnością około 13.000 mieszkańców. Okręg sanitarny w Baligrodzie obejmuje 34 gmin z ludnością około 18.000 mieszkańców.

Do posad powyższych przywiązane są pobory określone ustawą z 13. lipca 1920 r. Dz. U. Rz. P. Nr. 65 o uposażeniu urzędników państwowych wraz z wszystkimi dodatkami przyznanymi każdorazowo przez Radę Ministrów, a to:

- 1) lekarzem okręgowym nowomianowanym i służącym do lat 3 — pobory XII. stopnia służbowego;
- 2) lekarzom okręgowym po 3 letniej służbie pobory XI. stopnia służbowego;
- 3) lekarzom okręgowym po 6 letniej służbie pobory X. stopnia służbowego;
- 4) Ryczałt na objazdy stosownie do okręgu sanitarnego do 20.000 Mkp. rocznie. Ryczałt na wydatki biurowe do 1.500 Mk. rocznie. Utrzymanie apteki domowej jest obowiązkowe.

Obydwie posady połączone są z prawem do emerytury w granicach postanowień ustawy z 12. maja 1909 r. N. 65 Dz. u. kr.

Chcący uzyskać te posady mają wykazać prócz dostatecznego fizycznego uzdolnienia, następujące warunki:

- 1) Obywatelstwo polskie;
- 2) Dyplom doktora medycyny upoważniający lekarskiej;

- 3) Nieskazitelny charakter;
- 4) Znajomość języków krajowych;
- 5) Praktykę najmniej 2-letnią w zawodzie lekarskim;
- 6) Ni przekroczony 40 rok życia.

Posady powyższe nadane zostaną prowizorycznie na rok jeden, potem nastąpić może stabilizacja.

Podania wnosić należy do Wydziału powiatowego w Lisku do 15. września 1922.

Zastępca Komisarza rządowego:
Ks. Czuczkiel w. r.

653t